

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**  
Nr 40/2011 (2431) Rok LIII 13.11.2011

13 listopada 2011

- Dzień solidarności  
z Kościołem  
prześladowanym



**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

F. t. GK

KUP GO JESZCZE DZISIAJ!

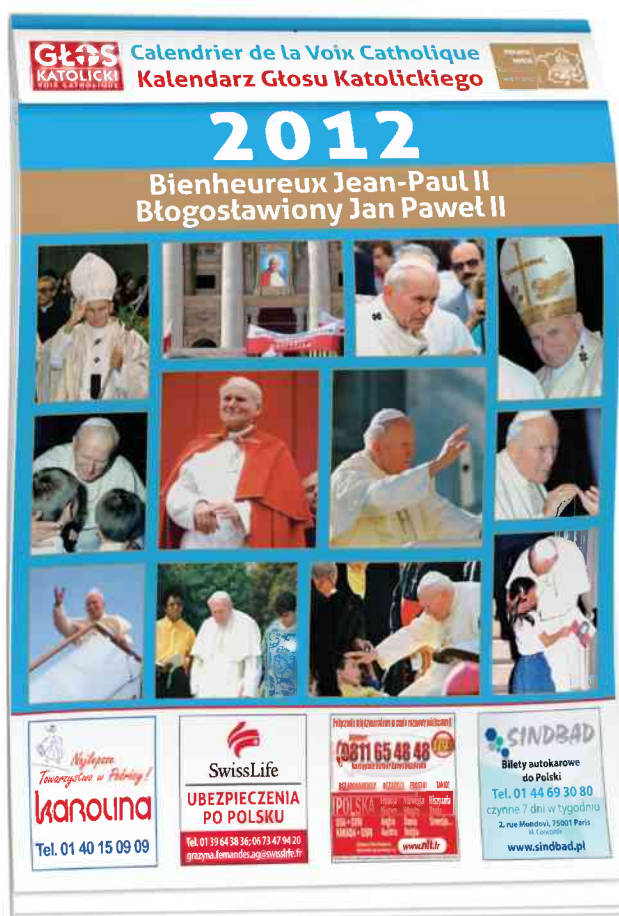


Calendrier de la Voix Catholique  
Kalendarz Głosu Katolickiego

POLSKA  
MISJA  
KATOLICKA  
we Francji



2012 Bienheureux Jean-Paul II  
Błogostawiony Jan Paweł II



W naszym dwujęzycznym kalendarzu znajdują się informacje o polskich ośrodkach duszpasterskich oraz o polskich domach PMK we Francji

Kalendarz zamówić można już teraz, wypełniając poniższy kupon i wysyłając go na adres redakcji „Głosu Katolickiego”\*

**KUPON ZAMÓWIENIA KALENDARZA**  
Proszę o przesłanie mi polsko-francuskiego kalendarza „Głosu Katolickiego” na 2012 rok

Ilość egzemplarzy: \_\_\_\_\_ w cenie po **4,00 €** (z przesyłką **4,50 €**). **RAZEM** \_\_\_\_\_ €

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_ Telefon: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Dołączam  czek (dla „Voix Catholique”)  Gotówkę

\* Redakcja „Głosu Katolickiego”: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris  
Tel. 01 55 35 32 28; fax: 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@sfr.fr

## Telegram z... balonami



Liste pad to miesiąc pełen powagi i czas głębszych refleksji. To „Wszystcy Święci”, to „Święto Niepodległości Polski”, to także „Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym”. A ja tu tymczasem o... balonach. Oburzenie będzie jeszcze bardziej uzasadnione, kiedy okaże się, że te „balony” to jakieś niepogańskie czary, którymi próbują nas otumaniać w ramach przyuczania motłochu do... totalnej tolerancji; podobnie jak haloweenem. W imię takiej tolerancji, takie żalotne indywidualia jak Palikociarze, ale przecież posłowie N... jasnijszy RP(!) podnosząc dziś rękę na krzyż, w praktyce czynią zamach na naszą tożsamość. W imię tak daleko idącej tolerancji, że aż stając się prześladowanym, jakiś podły osobnik wystawia w Paryżu za pełnie bezkarnie spektakl godzący w samą istotę chrześcijaństwa, w nasze największe świętości. Bezkarnie, bo przy pełnej aprobacie mera miasta i ministra Republiki; na co ty się oni nigdy nie odważyli, jakby rzecz dotyczyła uczuć muzułman czy żydów!

Parę dni temu oglądałem relację z... uroczystości żałobnej młodzieży francuskiej, po śmierci nauczyciela, czy rówieśnika: stoi tłumek zasmuconych, zapłakanych i przycięzionych dzieci, i nagle wszyscy w pułkują ją w niebo... kolorowe balony, i patrzą za nimi tęsknie! Balon, jako jakiś symbol? No bo jako co? Zastanówmy się przez chwilę, do jakiej wewnętrznej pustki, do jakiej beznadziejności, a jednocześnie i do jakiej potrzeby szukania, nawet na oślep, czegoś na kształt choćby pogańskiego transcendentni są doprowadzone te dzieci, nasze dzieci? Dzieci takich chrześcijańskich i takich tolerancyjnych narodów, jak Franja czy Polska. Takich tolerancyjnych, tak zrobionych już w balony, że gotowych w wrzecz się własnej tożsamości, samych siebie! P.O.

- CIARKI MI GŁOZĄ PO PLECACH  
KIEDY PRZYTOMINAM SOBIE TE  
STRASZNĄ ATMOSFERĘ ZA CZAS  
SÓW KACZYZMU...



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Dać Promień nadziei – str. 4
- Potrzebujemy Was – str. 5
- Wpuścić Wichryciela – str. 8
- O pół kotleta za daleko – str. 11
- Tybet: Akty samospaleń – str. 12
- Ami-ami ? – str. 13

## Euro a sprawa polska

Bogdan Usowicz

Szanowny redaktor „Głosu katolickiego” poinformował mnie, że właśnie przypada pora na mój felieton. Inspirowany zapewne kryzysem strefy euro, wstępnie zaproponowałem rozważania nad wspólną walutą Unii Europejskiej w kontekście stanowiska naszego kraju. Zgodziłem się nieopatrnie i szybko znalazłem się w... kropce. Szybki rzut oka za siebie uświadomił mi, że gdyby wierzyć obecnemu premierowi, to właśnie do strefy (nazywanej ostatnio nie wiedzieć dlaczego w Polsce „zoną”) euro już... weszliśmy.

W roku 2008 padła bowiem z ust premiera konkretna data – rok 2011! Premier Donald Tusk zapowiedział wówczas, że jego „rząd będzie dążył do zakończenia przygotowań do wprowadzenia w Polsce euro do połowy 2011 roku”.

Rok później (jeszcze jednak przed kryzysem) oświadczył w wywiadzie dla „France 24” – „myślę, że rok 2015 jest datą realystyczną”. W ciągu jednego roku data obsunęła się nam o lat... 4. Nie wiem, co naprawdę Tusk wie o euro, ale nie ma wątpliwości, że owo przystępowanie było głównie wykorzystywane propagandowo. Każdy głos krytyczny był wówczas wykpiwany, a wątpliwego delikwenta odsądzano od patriotyzmu i jakichkolwiek dobrych intencji.

Jeszcze w połowie października tego roku premier Donald Tusk powiedział podczas szczytu Grupy Wyszehradzkiej w Pradze, że „Polska jest zdeterminowana, aby wejść do strefy euro”, choć już konkretnej daty nie podał. *ciąg dalszy na str. 9*



## ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €)  Pół roku (30,30 €)  Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €)  Miesiąc (5 €)  PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_ Telefon: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

Czeki prosimy wystawiać na  
Głos Katolicki – Voix Catholique  
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Glos Katolicki  
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Glos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON  
PRENUMERATY





## LITURGIA SŁOWA

### XXXIII Niedziela Zwykła Rok A

#### EWANGELIA

Mt 25,14-30

#### Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Jezus opowiedział swoim uczniom tę przypowieść: „Pewien człowiek, mając się udać w podróż, przywołał swoje stugi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych stug i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem”. Rzekł mu pan:

»Dobrze, sługo dobry i wierny. Byłeś wierny w niewielu rzeczach, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana”. Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem”. Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny. Byłeś wierny w niewielu rzeczach, nad wieloma cię postawię; wejdź do radości twego pana”. Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiekiem twardy; chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bójąc się, więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność”. Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Powinieneś, więc, być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu, bowiem, kto ma, będzie dodane, tak, że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz w ciemności; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów”. □

## Dać Promień nadziei

Ks. Wojciech Hackiewicz

*Ach, króju brzęczących skrzydeł, leżących za rzekami Kusz, u y: ylasz posłów przez morze, na łódkach p: pirusow ych po wodzie! Iz 18, 1-2.*

Tajemnicza kraina „brzęczących skrzydeł”, leżąca za rzekami Kusz, przeciwko której prorok Izajasz wypowiada swoją złowieszczą wyrocznię to zdaniem biblistów starożytna Nubia, rozciągająca się od drugiej katarakty wzdłuż Nilu na południe od Egiptu, na terenach dzisiejszego Sudanu. „Brzęczące skrzydła” jednym kojarzą się z plagą insektów uprzykrzających życie w dolinie Nilu, innym z żaglami łodzi z papirusu, poruszających się szybko w górę i w dół rzeki. W tym drugim znaczeniu prorocstwo miałoby nawiązywać do czasów, gdy Nubią rządzą bardzo ambitni królowie etiopscy: Pianka i jego następca Szabak (VIII w.p. Chr.). Marzyli oni by zbudować lokalne imperium poprzez przejście władzy w okolicznych państewkach, w tym także w królestwach Dolnego Egiptu. Na drodze do celu stanęła im rosnąca w potęgę Asyria, przeciw której zaczęli tworzyć lokalne sojusze. Szybki, papirusowymi łodziami mieli poruszać się posłańcy i dyplomaci królewscy, którym bez wątpienia zależało na czasie. W ten oto sposób starożytna Nubia stała się areną wielkiej politycznej burzy, z czasem okupionej krwią i łzami ludzi. „Wszyscy razem pozostaną dla górskich ptaków drapieżnych i dla dzikich zwierząt na ziemi. Drapieżne ptaki na nich żerować będą lata, a wszystkie dzika zwierzyzna na nich przezimuje.” (Iz 18,6).

Historia boleśnie dowiedzie, że owe prorocze „drapieżne ptaki” wojny, a więc krzywda, gwałt, głód i śmierć zadomowią się na tej ziemi i żerować będą przez całe wieki, aż po czasy nam współczesne, znacząc ją głębokimi bruzdami podziałów. Sudan podzieliła jednak najpierw sama przyroda: na pustynną i bardziej rozwiniętą północ oraz żyzne i zasobne w ropę i złoto, a jednocześnie zacocone i biedne południe. W rezultacie ludność zamieszkująca obie części z biegiem czasu zaczęła przemieniać się jakby w dwa wrogie sobie plemiona. Apogeum nienawiści to druga połowa XX w., z trwającą przez ponad 50 lat wojną domową, która ostatecznie doprowadziła Sudan do rozpadu na dwa państwa. Był to rezultat podsycania przez wieki społecznych napięć i podziałów nie tylko na tle ekonomicznym, ale również etnicznym i religijnym. (...).

Pierwszym chrześcijaninem tej ziemi, jak czytamy w Dziejach Apostolskich, miał być nawrócony przez Filipa eunuch królowej Kandake (Dz. 8,26nn). Autor Dziejów nazywa ją królową Etiopii, lecz zdaniem badaczy „Kandake” w rzeczywistości było tytułem królowych z Meroe, właśnie na terenie Nubii. Nie wiadomo, czy za jego przykładem poszli inni, gdyż pierwsze wzmianki o istniejących tam wspólnotach chrześcijańskich pochodzą z lat sześćdziesiątych IV w. Pierwsza zaś zorganizowana misja odbyła się w latach 40-tych VI w. Wtedy to chrzest przyjął sam król i, w trybie administracyjnym kazał ochrzcić wszystkich mieszkańców królestwa. Jak można się domyślać odbiło się to niekorzystnie, na „jakości” wiary. Wielu przyjmowało chrzest bez jakiegokolwiek przygotowania, nie mówiąc już o nawróceniu serca. W rezultacie chrześcijaństwo nubijskie u jego początki cechowała powierzchowność i na wpół pogańska obyczajowość. Nic więc dziwnego, że po konfrontacji z islamem wielu porzuciło Kościół. Ci jednak, którzy wytrwali przy Chrystusie zbudowali wspólnotę o oryginalnym miejscowym charakterze, także w dziedzinie sztuki sakralnej (...).

Pan Jezus mówi w Ewangelii: „Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga”. Mądrość tych słów jest ponadczasowa: używanie religii, jako ideologii do umocnienia ziemskiej władzy, bądź podpieranie się świecką władzą, do szerzenia jakiegokolwiek religii zawsze obraża Boga i w rezultacie obraca się przeciwko człowiekowi. Dzieje się tak bez względu na to, czy robi to król starożytnej Nubii chrzcząc swój naród pod przymusem, czy islamski reżim Sudanu, wykorzystujący religię do umocnienia swej władzy. Tragiczne skutki tego rodzaju bluźnierstwa widzimy niemalże na własne oczy, szczególnie dzięki raportom Organizacji „Pomoc Kościołowi w Potrzebie”.

Co w tej sytuacji możemy uczynić? Przede wszystkim obudzić w sobie świadomość, że jesteśmy odpowiedzialni za naszych braci w Chrystusie, szczególnie tych uciskanych. Przywołane na początku Izajaszowe prorocstwo skierowane do przodków dzisiejszych Sudańczyków zawiera poruszające wezwanie: „Idźcie, posłańcy pospieszni, do ludności rostej i o skórze brązowej, do narodu, co budzi trwogę, odkąd istnieje, do ludności potężnej i zdobywczej, której kraj przeciwną rzekę”. (Iz 18,2).

Odchodząc na chwilę od mądrych nauk biblistów spróbujmy te słowa odczytać sercem i odnieść je do siebie. Bo czyż nie o nas mogłyby dziś mówić, o nas chrześcijanach z bogatej Europy, „rośtych”, „potężnych” w dobra materialne, w stabilizację życiową, pokój, wolność i bezpieczeństwo? Czyż nie w nas jest ich nadzieja? Modlitwa, konkretne wsparcie, nasz głos pośród opinii międzynarodowej, a nade wszystko miłość Boga Ojca, łaska Pana Jezusa i dar jedności i solidarności w Duchu Świętym oto oręż, w który jesteśmy uzbrojeni. Oto promień nadziei dla Sudanu! □



DZIEŃ SOLIDARNOŚCI Z KOŚCIOŁEM PRZEŚLADOWANYM – 13 LISTOPADA 2011

# Potrzebujemy Was

Ks. dr Waldemar Cisto

*Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym, który przeżywamy w niedzielę, 13 listopada, jednoczy nas, Polaków, wokół grobów męczenników. Każdego roku 170 000 chrześcijan oddaje życie za uznanie wiary w Chrystusa Pana. Dzień Solidarności – w myśl słów św. Pawła Apostoła – pozwala nam realizować niejpiękniejsze i niejtrudniejsze zarazem wymagania miłości: jedni drugich brzemiona noście.*

Dzięki staraniom Stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie, które w czasach totalitaryzmu niosło nam materialną i duchową pomoc, znamy sytuację, dzisiaj dyskryminowanych i prześladowanych z powodu Chrystusa chrześcijan. W tym roku otaczamy szczególną troską i uwagą Sudan.

Od 9 lipca br. Sudan uległ podziałowi, na islamską północ i w większości chrześcijańskie południe. Republika Południowego Sudanu to najmłodsze i najbiedniejsze państwo na mapie świata. Jego narodziny były długie i bolesne. Miliony ludzi zginęło podczas dwóch wojen domowych o niepodległość, które trwały 50 lat, z czego II wojna domowa toczyła się przeszło 20 lat i była najdłuższym i najkrwawszym konfliktem na kontynencie afrykańskim. Miliony zostały zmuszone do opuszczenia swoich domów, a wielu do opuszczenia kraju. Głównym powodem tej walki było narzucenie na terenie całego Sudanu prawa koranicznego, któremu musieli się poddać również chrześcijanie i animiści żyjący w zgodzie ze sobą na południu. Być chrześcijaninem oznaczało zepchnięcie na margines społeczny. Wiązało się to z brakiem dostępu do edukacji, pracy i do wszelkich praw przysługujących człowiekowi. Jednakże dzięki niezłomnym wysiłkom chrześcijan mieszkających w Sudanie, wspartych licznymi projek-

tami podejmowanymi przez Stowarzyszenie Pomocy Kościołowi w Potrzebie i innych organizacji międzynarodowych, 9 lipca stał się wielkim świętem wolności obywatelskiej, ale przede wszystkim wolności religijnej. Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie zaprosiło do Polski na przełomie czerwca i lipca br., czyli kilka dni przed proklamacją Republiki Sudanu Potudnio-

wego, ks. bpa Edwarda Hüboro Kussale. Przybył on ze specjalnym apelem, skierowanym do naszego rządu, jak i do wierzących w Polsce, o wsparcie moralne, duchowe i materialne dla rodzącego się państwa. Mówił wtedy: „Wojna kosztowała nas wiele. Polska historia jest bardzo podobna do historii Sudanu, jeśli chodzi o drogę do wolności.”

*ciąg dalszy na str. 11*

**Czy wiesz, że w SUDANIE...**

- ▶ 35 000 chrześcijan to niewolnicy islamskich „panów”
- ▶ większość dzieci jest niedożywiona
- ▶ 75% mieszkańców to bezrobotni
- ▶ 90% populacji to analfabeci
- ▶ większość mieszkańców cierpi głód

**DZIEŃ SOLIDARNOŚCI z Kościołem prześladowanym**  
13 listopada 2011



**Nie bądź obojętny**  
Twoja pomoc ma wartość większą niż myślisz

Wyślij SMS o treści **RATUJE** pod nr **72405**  
koszt 2zł+VAT (2,46zł brutto) Akcja SMS-owa trwa od 01.11 do 31.12.2011

**Z ZAGRANICY OFIARĘ MOŻNA WPLĄCIĆ NA KONTO:**  
SEKCJA POLSKA STOWARZYSZENIA „POMOC KOŚCIOŁOWI W POTRZEBIE”  
Nr RACHUNKU IBAN: PL 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759; BIC (SWIFT): ING BPLPW  
więcej na [www.pkwp.org](http://www.pkwp.org) oraz [www.pomocdlasudanu.pl](http://www.pomocdlasudanu.pl)

Organizator:  
**POMOC KOŚCIOŁOWI W POTRZEBIE**

**ASYŻ** | Benedykt XVI przebywał w Asyżu, gdzie odbywał się „Dzień refleksji, dialogu i modlitwy o pokój i sprawiedliwość na świecie”. Miał on miejsce dokładnie w dniu, w którym przed 25 laty odbyło się historyczne spotkanie zwołane przez Jana Pawła II (27. Października 1986 r.), gdy po raz pierwszy w historii przywódcy Kościołów i religii modlili się o pokój. W Asyżu udział wzięło ok. 300 delegatów z 31 Kościołów chrześcijańskich i 12 religii świata. Po raz pierwszy zaproszenie zostało skierowane nie tylko do przedstawicieli religii, ale i osobistości ze świata otwartych na dialog agnostyków.

**KATOWICE** | Po trzynastu latach posługi pasterskiej w Tarnowie, bp Wiktor Skworec wraca na Śląsk. Benedykt XVI mianował go 29 października br. arcybiskupem katowickim. W Konferencji Episkopatu Polski bp Skworec jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej oraz Zespołu ds. Kontaktów z KE Niemiec. Niedawno zakończył 10-letnią pracę, jako przewodniczący Komisji ds. Misji. Przewodniczy też Zespołowi ds. Finansów Kościelnej Komisji Konkordatowej.

**WARSZAWA** | Wpływ Pisma św. na sztukę, literaturę, muzykę i film europejski był tematem I Kongresu Biblijnego zakochanego na Uniwersytecie kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Gościem Kongresu zorganizowanego pod hasłem „Biblia kodem kulturowym Europy” był kard. Gianfranco Ravasi, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Kultury. Uczestnicy Kongresu podkreślali, iż teologowie poświęcają zbyt mało uwagi sztuce filmowej.

Byli też zgodni, że niezwykle inspirujące dzieła tworzą także reżyserzy nieidentyfikujący się z Kościołem. Jako jedno z najważniejszych wyzwań dla Kościoła naszych czasów uznał watykański hierarcha dialog z niewierzącymi. Dlatego też pod patronatem Papieskiej Rady Kultury odbywają się od niedawna w różnych metropoliach świata spotkania określane, jako „Dziedzinec pogan”. Nazwa ta, tłumaczył hierarcha, odwołuje się do specjalnie wytyczonej przestrzeni Świątyni Jerozolimskiej, do której mieli dostęp także nie-Żydzi. „Chcemy dokonać wielkiej debaty na temat podstawowych zagadnień egzystencjalnych” – tłumaczył ideę tych spotkań kard. Ravasi. Miejscem kolejnych spotkań będzie, w lutym 2012 r., Sztokholm, a następnie m.in. Praga, Asyż, Berlin i Genewa. Chęć zorganizowania spotkań w 2013 r. zgłosiły już do Papieskiej Rady ds. Kultury Marsylia, Moskwa, Nowy Jork i Waszyngton w USA.

**EGER** | Kościół katolicki na Węgrzech ma swoją telewizję. Nowy kanał Szent Istvan TV – Telewizja św. Stefana ma swoją siedzibę w Eger. Pracę nowego medium pobogostawił abp Egeru, Csaba Ternyak. Po Radiu św. Stefana, kanał telewizyjny jest kolejnym medium, jakim dysponuje episkopat Węgier. Zarówno radio jak i telewizja mają to samo logo, oba są też finansowane przez Węgierską Fundację Radia Katolickiego. Nowa stacja telewizyjna informuje, przede wszystkim w Internecie ([www.szentistvantv.hu](http://www.szentistvantv.hu)), o najnowszych wydarzeniach w Kościele. Chcąc dotrzeć do odbiorców młodych będą dla nich przygotowane specjalne programy. □

# Przyzwyczajeni do podległości

Jan Kciuk 

Minęło 400 lat od złożenia tzw. hołdu ruskiego. W informacjach piszemy, że władze nie zaplanowały jednak z tej okazji żadnych obchodów

i uroczystości. Zaprzepaszczone ważną datę i pomyśleć, że premier i prezydent mają wykształcenie... historyczne. Klęska Rosjan pod Ktuszyńem w 1610 r. i zajęcie

Moskwy przez Żółkiewskiego oraz pojmanie cara i złożenie rok później hołdu polskiemu władcy mogą się rangą mierzyć jedynie z takimi wydarzeniami, jak Grunwald w 1410 r., wiktoria wiedeńska w 1683 r. i Bitwa Warszawska w 1920 r. W ubiegłym roku urządzano państwowe obchody np. rocznicy bitwy grunwaldzkiej, hołdu ruskiego tymczasem w świadomości Polaków nie ma... Przez lata komunizmu pomijanie polskiego triumfu nad Rosją było jakoś wytłumaczalne. Teraz już nie.

Szczytem wszystkiego była jednak deklaracja z tej okazji prezydenckiego doradcy, podobno profesora historii, Tomasza Natęcza. Spytany przez dziennik „Rzeczpospolita” o rocznicę odparł: „– Co mamy przypominać? Fatalną politykę wobec Rosji?”. Jak ktoś się niewolnikiem pozostanie. Chyba, że mamy do czynienia z idiotą, który jako historyk zna się rzeczywiście jedynie na „historii ruchu robotniczego”... □



Jan Matejko – „Hołd ruski”

## Z KRAJU

- Doświadczenia przewodnictwa w Radzie UE, zadania do zrealizowania w ramach trio prezydencji Polska-Dania-Cypr oraz bieżąca sytuacja gospodarcza w Europie – były tematami spotkania premiera Tuska z premier Królestwa Danii Thorning-Schmidt.
- Minister obrony narodowej Siemoniak poleciał do Afganistanu, gdzie spotkał się z żołnierzami Polskiego Kontyngentu Wojskowego.
- Minister kultury i dziedzictwa narodowego Zdrojewski poleciał do Chin. W trakcie sześciodniowego pobytu spotkał się m.in. z ministrem kultury Cai Wu, z którym omówił kwestię otwarcia w Pekinie Instytutu Kultury Polskiej.
- Prezydent Komorowski wręczył Józefowi Zychowi (PSL) akt powołania na marszałka seniora Sejmu. Tą samą funkcję w Senacie spełni Kutz.
- Prezydent Komorowski spotkał się w Pałacu Prezydenckim z przedstawicielami Konferencji Europejskich Rabinów, która po raz pierwszy w swojej historii odbyła się w Polsce.
- Prezes PIS Jarosław Kaczyński ocenił, że podczas szczytów UE i państw strefy euro nie podjęto decyzji, które rozwiązywałyby problemy tej strefy.
- Stanisław Karczewski dostał rekomendację kierownictwa PIS na funkcję wicemarszałka Senatu.
- Borowski rozważa wstąpienie do senackiego klubu PO.
- Marszałek Sejmu odebrał mandaty dwóm postom PIS. Schetyna uznał, że Barski i Święczkowski stracili poselskie mandaty, bo nie zrezygnowali ze swoich mandatów prokuratorów, a obydwu nie można łączyć. Postowie-elektcy złożyli odwołanie.
- Warszawski ratusz odrzucił prośbę organizatorów o zarejestrowanie Marszu Niepodległości 11 Listopada. Ponowny wniosek mógł być zgłoszony do 8 listopada. Wcześniej zarejestrowano jednak blokadę lewicy.

- Polska Armia świętowała 93. rocznicę odrodzenia Sztabu Generalnego WP. W trakcie uroczystości odsłonięto tablicę pamięci gen. Gągora, który zginął w katastrofie smoleńskiej.
- Wicepremier, prezes PSL Pawlak powiedział, że urząd skarbowy chce nagle wznowić egzekucję długu ludowców wobec Skarbu Państwa. Znaczący się „negocjacje” o tworzeniu koalicji trwają?
- Szefem klubu parlamentarnego PSL w nowej kadencji został dotychczasowy wiceminister skarbu Jan Bury.
- Zarzuty przyjmowania i wręczania łapówek oraz niedopełnienia obowiązków usłyszało sześć osób, w tym dwóch byłych dyrektorów mswia. Ponieważ dotyczy to czasów, kiedy msw rządził Schetyna mówi się, że to element „odstrzału” niedawnego rywala Tuska w PO. Wiadomo już też, że Schetyna nie zostanie ponownie marszałkiem Sejmu i zastąpi go... Kopacz. Zatrzymania w resorcie mają związek z przetargiem informatycznym dla policji.
- Minęło 400 lat od złożenia tzw. hołdu ruskiego. Władze nie zaplanowały jednak z tej okazji żadnych obchodów i uroczystości. I pomyśleć, że premier i prezydent mają wykształcenie... historyczne.
- Słynny piłkarz Jan Tomaszewski, który wszedł do Sejmu z listy PIS był, wg „Newsweeka”, zarejestrowany jako konsultant SB o ps. Alex.
- Zdaniem byłego redaktora naczelnego „Tygodnika Powszechnego” ks. Bonieckiego dyskusja wywołana przez Palikotą o kryzysu jest... potrzebna.
- Kalisz i Biedroń – wiceszefowie klubu SLD i Ruchu Palikotą ustalili, że do grudnia ma powstać nowy lub poprawiony projekt ustawy o „związkach partnerskich”.
- Uniwersytet Jagielloński otwiera w Londynie podyplomowe studia „Polsko-brytyjskie partnerstwo strategiczne w UE i NATO”.

- Jak się okazuje elektroniczny system pobierania opłat za transport drogowy „via Toll”, który zamontowano niedawno w Polsce, masowo oszukuje kierowców, narażając ich na straty i horrendalne kary.
- Ruch Palikotą będzie domagał się, by „Dużą książkę o aborcji” Szczuki i Bratkowskiej wpisano na listę podręczników MEN.
- Mniejszość niemiecka z Opolszczyzny planuje uruchomienie stacji radiowej. W Gliwicach?
- Przetarg MON na samolot szkolno-bojowy został unieważniony. Z braku pieniędzy nowy przetarg będzie dotyczył tylko samolotu szkolnego.
- Sobiesiak, Chlebowski i Rosół nie odpowiedzą za postawienie nielegalnego wyciągu w Zieleni. Nic dziwnego, bo przecież żadnej afery hazardowej nie było...
- Lisicki został odwołany ze stanowiska redaktora naczelnego „Rzeczpospolitej”. Zastąpi go Wróblewski. Początek zmian po przejściu gazety przez Hajdarowicza?
- Krakowski „Dziennik Polski” zmienił naczelnego. Wcześniej zmienił właściciela. Treść też się zmieniła... Niestety.
- Wiceszef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Lachowski oświadczył, że w związku z publikacjami „Gazety Polskiej” wystąpi do IPN o uruchomienie lustracji na podstawie złożonego wcześniej oświadczenia. Z dokumentów służb specjalnych PRU wynika, że Lachowski został zarejestrowany jako tajny współpracownik SB o pseudonimie „Zelwer”.
- Wrocławskie lotnisko Strachowice uruchamia dwa nowe połączenia lotnicze – do Berlina i Rzymu.
- Stopa bezrobocia wyniosła w Polsce we wrześniu 11,8%. Wg GUS, w następnych miesiącach będziemy sytuacji na rynku pracy jeszcze się pogorszy.
- Polskie MSZ przekaże pół mln zł pomocy na rzecz poszkodowanych w trzęsieniu ziemi w Turcji. □

## Leczą w czasie snu

Portugalscy okuliści przetestowali nową metodę leczenia krótkowzroczności. Pacjent zakłada specjalne soczewki kontaktowe, które w czasie snu korygują krzywiznę rogówki. W efekcie pacjent nie musi nosić szkieł korekcyjnych (okularów) w czasie dnia. – Skuteczność leczenia krótkowzroczności uzyskaliśmy nawet u pacjentów z wadą wzroku na poziomie 6 dioptrii – powiedział prof. Jose Gonzalez-Meijorne z zespołu badawczego na Uniwersytecie Minho w Portugalii. Z przeprowadzonych badań wynika, że metoda daje widoczne rezultaty po kilku tygodniach stosowania terapii. □



## Groźne SMS-y

Ekspert zajmujący się bezpieczeństwem ruchu drogowego Texas Transportation Institute przeprowadził badania, z których wynika, że czytanie, odbieranie, nie mówiąc już o pisaniu SMS-ów w trakcie prowadzenia pojazdu jest bardziej niebezpieczne, niż dotychczas sądzono. Z analizy wynika, że czas reakcji zajętego SMS-owaniem kierowcy wydłuża się ponaddwukrotnie.



W przeprowadzonym doświadczeniu (42 osoby w wieku od 16 do 54 lat) kierujący pojazdem (na zabezpieczonej trasie) mieli za zadanie hamować, gdy zapali się zamontowana na masce ich samochodu lampka. Gdy prowadzący zajmowali się tylko kontrolowaniem otoczenia, czas reakcji na zapalenie wynosił około 1 sekundy. Gdy w czasie prowadzenia zajmowali się także SMS-ami, ten czas w niektórych wypadkach wydłużał się do 4 sekund. Aż o 11 razy rośnie też ryzyko, że kierujący w ogóle przegapi zapalenie się lampki. Rozpraszanie uwagi kierowcy, gdzie jednym z głównych czynników są telefony komórkowe, jest w USA przyczyną 25 proc. wypadków samochodowych. □

## ZE ŚWIATA



- Po 10 godzinach obrad o czwartej nad ranem, przywódcy eurostrefy (już bez udziału Tuska) uzgodnili w Brukseli plan ratunkowy dla wspólnej waluty. Dług Grecji wobec banków ulegnie redukcji o 100 mld euro, tj. o połowę. Banki będą musiały się dokapitalizować, a Europejski Fundusz Stabilizacji Finansowej, który ma zapewnić ostonę przed dalszym rozprzestrzenieniem się kryzysu, zostanie zwiększony z 440 mld 1 bln euro, m.in. dzięki pozyskiwaniu kapitału z Chin. Pekin zadeklarował już, że pomoże „europejskim przyjaciółom”, ale nie w takim wymiarze jaki był oczekiwany.
- Grecja po ostatnich decyzjach UE nie jest już państwem suwerennym, które stanowi o sobie. Niektórzy uważają, że można mówić o „protektoracie Unii”.
- „Le Monde” o szczycie w Brukseli: „Bezprecedensowy kryzys strefy euro zepchnął polską prezydencję do podrzędnej roli obserwatora”.
- Wybory prezydenckie w Bułgarii wygrał biznesmen Plewnelijew. To kandydat rządzącej w Bułgarii centroprawicowej partii GERB premiera Borisowa. Zastąpił tym, że jako biznesmen z branży budowlanej wybudował w kraju wiele kilometrów autostrad oraz centrum biznesowe w Sofii.
- Kandydat Partii Pracy, 70-letni Higgins, został oficjalnie ogłoszony w Irlandii prezydentem-elektem.
- PE wyraził ubolewanie z powodu skazania byłej premier Ukrainy Tymoszenko i aresztowania byłego szefa MSW Łucenki.
- Gruzja jako jedyny kraj blokuje akces Rosji do Światowej Organizacji Handlu (WTO). Rosjanie liczą, że w przełamaniu impasu pomoże mediacja Szwajcarii. Tbilisi chce oddania zabranych przez Rosję prowincji.
- Zgodnie z oczekiwaniami, amerykański Departament Stanu poinformował, że USA nie przekażą w listopadzie UNESCO 60 mln \$ składek. Wcześniej

UNESCO przyjęła Palestyńczyków w poczet pełnoprawnych członków organizacji.

- W 1972 r. ponad 53% Norwegów było przeciwnych wstąpieniu do UE, w 1994 – 52%. W tej chwili 72% obywateli deklaruje, że w ewentualnym referendum w tej sprawie zagłosuje na „nie”.
- Rada Bezpieczeństwa ONZ ogłosiła decyzję o wygaszeniu mandatu międzynarodowej misji wojskowej w Libii.
- Syryjski prezydent Asad zapowiedział, że zachodnie kraje ryzykują wywołanie „trzęsienia ziemi”, jeśli spróbują interweniować w Syrii.
- Wybory w Tunezji wygrała islamska partia Nahda, ale nie uzyskała większości. Nahda wywalczyła 90 miejsc w 227-osobowej konstytuancie. Reformatorski Kongres na rzecz Republiki będzie miał tu 30 przedstawicieli, a lewicowy Ettakatol – 21.
- Szef PE Buzek gościł w Trypolisie. Obiecał Libii pomoc ze strony UE. Później poleciał do Tunezji.
- Egipski sąd postanowił odroczyć do 28 grudnia proces obalonego prezydenta Mubaraka, oskarżonego o współudział w zabójstwie ponad 800 demonstrantów i korupcję.
- Pomysł nowej struktury na postsowieckiej przestrzeni, Euroazjatyckiego Związku Gospodarczego, przybiera realne kształty. Jako propozycję stolicy tego tworzy wymienia się Astanę.
- Dwunastu byłych oficerów policji i wojska z okresu dyktatury wojskowej w Argentynie w latach 1976–83 zostało skazanych na dożywocie za zbrodnie przeciwko ludzkości. Czterech innych oskarżonych skazano na kary od 18 do 25 lat więzienia.
- Piętnaście osób zostało zatrzymanych na terenie Serbii w związku z atakiem na ambasadę amerykańską w stolicy Bośni i Hercegowiny, Sarajewie. Są to najprawdopodobniej Wahabici – wyznawcy ortodoksyjnej odmiany islamu.
- Po 12 latach obecności w Kosowie czeska armia

zakończyła udział w misji pokojowej NATO w tym kraju.

- Palestyńczyk Abu Zubajda, więzień Guantanamo chce udowodnić, że był więziony i torturowany w więzieniu CIA na terytorium Litwy, w związku z czym oskarżył oficjalnie Wilno do międzynarodowego Trybunału.
- Kongres Polonii Amerykańskiej zaprotestował przeciw dyskryminacji Polaków na Litwie i wezwał rządy USA i Polski oraz Komisję Europejską, aby stanęły w obronie ich praw.
- Szef litewskiego MSW potępił zniszczenie nagrobków polskich legionistów na cmentarzu w Święcianach.
- Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej przekazał rodzinie Romanowów kopię postanowienia o umorzeniu sprawy o zabójstwo cara Mikołaja II.
- Niemiecki raport o małżeństwach mieszanych twierdzi, że „co dziesiąta cudzoziemka, będąca w związku małżeńskim z obywatelem Niemiec, to Polka”. Wanda przewraca się w grobie...
- Niemiecki deficyt nieoczekiwanie zmniejszył się o 55,5 mld euro. Pieniądze „odnaleziono, bo wykryto... błąd księgowego”.
- Prezydent Ukrainy Janukowycz zaakceptował nadanie lotnisku we Lwowie imienia przywódcy ukraińskich nacjonalistów Bandery.
- Kilka tysięcy węgierskich studentów protestowało w Budapeszcie przeciwko projektowi ustawy, wprowadzającej obowiązek zwrotu państwu kosztów nauki, jeśli absolwent podejmie pracę za granicą.
- Włoska Izba Deputowanych zdecydowała o zaprzestaniu finansowania budowy mostu nad Cieśniną Mesyńską, który miał połączyć Sycylię z kontynentem.
- Rząd Włoch ogłosił stan kryzysowy w rejonach Ligurii i Toskanii, zniszczonych przez gwałtowne ulewę i osunięcia ziemi. □

# Wpuścić Wichryciela

ks. Tomasz Jaklewicz – Gość Niedzielny

*Benedykt XVI za powiedział Rok Wiary. Uczynił to podczas spotkania poświęconego nowej ewangelizacji. „Widziałem tam Kościół żywy, zero narzekania, spotkałem entuzjastów Pana Boga” – mówi jeden z uczestników.*

Najbardziej poruszyło mnie świadectwo siostry Weroniki Berzosa, kobiety z Bożym ogniem – opowiada GN ks. Leszek Misiarczyk, delegat polskiego Episkopatu na to spotkanie. – Ta czterdziestokilkuletnia hiszpańska zakonnica w dżinsowym habicie (!) założyła zgromadzenie zakonne „lesu Communio”, do którego w ciągu kilku lat wstąpiło ponad 150 młodych dziewcząt. Prawdziwe powołaniowe tsunami. Rozmawialiśmy też z młodymi Niemcami, którzy w swojej parafii postanowili zapraszać ludzi na adorację Najświętszego Sakramentu. Prosta rzecz, ale mnóstwo ludzi zaczęło przychodzić się modlić. Kiko Argüello, założyciel neocatechumenatu, opowiadał, że kiedy w czasie spotkania młodzieży w Madrycie zawołał: „potrzebujemy 3 tysiące kapłanów”, wstało 5 tysięcy chłopaków. To jest siła! Nowa ewangelizacja już trwa, dzieje się oddolnie w ruchach, we wspólnotach, a teraz Kościół instytucjonalny włącza się w to dzieło i mówi nam wszystkim: „tak, to jest dobra droga, musimy ożywić skostniałe duszpasterstwo, zacząć ewangelizować narody niegdyś chrześcijańskie”.

Skąd się bierze ta siła? – Radykalizm. To on pociąga. Czasami myślimy, że rezygnując z pewnych wymagań, przyciągniemy ludzi. Ale to działa w odwrotną stronę – odpowiada ks. Misiarczyk.

## Sól musi być słoń

Na watykańskie spotkanie abp Rino Fisichella, przewodniczący utworzonej rok temu Papieskiej Rady ds. Nowej Ewangelizacji, zaprosił przedstawicieli episkopatów oraz liderów i reprezentantów ruchów kościelnych, wspólnot i szkół ewangelizacji. Celem było zebranie doświadczeń i przygotowanie materiału dla przyszłorocznego synodu biskupów poświęconego nowej ewangelizacji.

Z uczestnikami dwukrotnie spotkał się Benedykt XVI, co pokazuje, jak bardzo leży mu na sercu sprawa budzenia żywej wiary. Właśnie podczas Eucharystii dla uczestników konferencji w niedzielę 16 października padła zapowiedź nowej inicjatywy – Roku Wiary. Rozpocznie się on 11 października 2012 r. i potrwa do 24 listopada 2013 r. „Nie możemy się zgodzić, aby sól stała się nijaka, a światło było trzymane w ukryciu”. „Rok Wiary jest zaproszeniem do autentycznego i nowego nawrócenia do Pana” – pisze Benedykt w liście apostolskim „Portam fidei”, który jest gorącym apelem do całego Kościoła o nowy entuzjazm wiary i ożywienie ducha misyjnego.

– Widzę to wszystko w perspektywie roku 2033. To będzie jubileusz odkupienia – mówi ks. Adam Włodarczyk, uczestnik rzymskiego spotkania, moderator Ruchu Światło-Życie. – W 2012 roku mija 2000 lat od opisanego przez Łukasza odnalezienia Jezusa w świątyni. Wtedy padły słowa: „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca”. Odczytuję więc Rok Wiary jako zaproszenie, żebyśmy odkryli na nowo Jezusa żyjącego w swoim Kościele. W Polsce od Adwentu będzie nam towarzyszyło hasło „Kościół – naszym domem”. Nowa ewangelizacja musi przemienić Kościół tak, aby ludzie odkryli go jako swój dom, jako miejsce spotkania, wzrostu i doświadczenia obecności Pana.

## Żebrak pomaga żebrakowi

Czym właściwie ma być nowa ewangelizacja? Wyliczone, że jest ponad 20 różnych definicji. Być może nie najważniejsze jest szlifowanie pojęć, ale uchwycenie zasadniczej intuicji, kierunku drogi, którą Duch Święty pokazuje Kościołowi.

Ks. Misiarczyk: – Musimy w nowy sposób pokazywać wiarygodność Ewangelii, uzasad-

niać racjonalnie wybór wiary, przekonywać, dawać nowe argumenty, nie tylko powtarzać stare, ale jednocześnie sami żyć Ewangelią. Ewangelizacja to szukanie nowych metod i sposobów docierania z Ewangelią do współczesnego człowieka, który albo jej nie rozumie, albo z nią walczy z różnych powodów.

Ks. Włodarczyk: – Rzymskie spotkanie pokazało, że nowej ewangelizacji nie możemy zawęzić tylko do pewnej akcji, do pierwszego przepowiadania. Zorganizowanie akcji ewangelizacyjnej nie jest trudne, o wiele trudniej przeprowadzić ludzi drogą formacji od neofity do dojrzałego ucznia. Podczas konferencji wskazano siedem wielkich kontekstów, które są polem dla nowej ewangelizacji: kultura, zjawisko migracji, świat mediów, rodzina, liturgia, polityka, duszpasterstwo. Istotna jest tutaj odwaga, ale i pokora. Moja definicja ewangelizacji, którą podzieliłem się z uczestnikami brzmi: „Jeden żebrak mówi drugiemu żebrakowi, gdzie można znaleźć chleb”.

W dokumencie przygotowanym na przyszłoroczny synod oraz w tekstach Benedykta XVI wybrzmiewa myśl, że nowa ewangelizacja jest przede wszystkim postawą duchową, podkreśla ks. Jerzy Szymik. Chodzi o „pewien typ wewnętrznej reakcji na przemianę cywilizacyjną, w których bierzemy udział i które nas dotyczą bezpośrednio”. Możemy reagować na wyzwania współczesności na dwa skrajne sposoby. Jedną skrajność to twarde „nie” mówione wszelkim zmianom, które zamyka wierzącego w getcie, druga polega na tym, że człowiek przyjmuje wszelkie cywilizacyjne czy obyczajowe oferty z naiwną czy wręcz grzeszną akceptacją, pędzi z „duchem czasu” jak owca do przapaści. Zdaniem ks. Szymika, nowa ewangelizacja jest trzecią drogą, która zaczyna się na poziomie wewnętrznego nastawienia. „Jest w swej istocie oceną krytyczną nowoczesnych przemian, której jednak towarzyszy wewnętrzny entuzjazm wiary, głęboka ufność, że Bóg jest prawdziwym i suwerennym Panem historii”. Innymi słowy chodzi o to, by wobec wszelkich bolączek i dramatów naszego czasu zwrócić się na nowo do Ewangelii Jezusa Chrystusa i w niej szukać światła, by odkryć, że jest ona czymś najcenniejszym, co Kościół ma do zaoferowania współczesnemu człowiekowi.

## Biskup jest pierwszym ewangelizatorem

Można się obawiać, że nowa ewangelizacja stanie się kolejnym kościelnym hasłem „pierwszomajowym”. Będziemy je odmieniać przez wszystkie przypadki, stanie się częścią kościelnej nowomowy, ale przestanie cokolwiek znaczyć. Może się okazać, że całe dotychczasowe duszpasterstwo nazwiemy nową ewangelizacją i wszystko zostanie po staremu, a zmieni się tylko nazwa. *ciąg dalszy na str. 10*



fol. s. Joanna Konczińska



## Euro a sprawa polska

ciąg dalszy ze str. 3

Prawdziwy przełom nastąpił w ostatnich tygodniach. Wreszcie premier dowiedział się o „wadliwych mechanizmach” strefy euro i praktycznie dziś nie ma już mowy o przystępowaniu do niej Polski. Premier zgodnie z nowym trendem mówi: „Chcemy być w strefie euro, ale chcemy być w strefie euro dobrze zarządzanej, gdzie te fundamenty są zdrowe i gdzie kończy się ten okres zamieszania”. Coś najwyraźniej dotarło, chociaż jak zwykle mądry Polak po szkodie...

Tuskowi wtóruje prezydent Komorowski, który oświadczył, że „docelowym interesem Polski jest wejście do strefy euro i przyjęcie wspólnej waluty”. Jednak „trzeba pracować nad tym, żeby strefa euro się uzdrowiła i była strefą atrakcyjną. Trzeba dbać o nasze polskie interesy, a, w moim przekonaniu, tym interesem docelowym, którego terminu nie musimy dzisiaj określać, to jest wejście do strefy euro, ale po jej uzdrowieniu i posiadanie swojej zdolności wejścia do strefy, bo my jej dzisiaj nie mamy, my nie spełniamy kryteriów”.

Terminów „nie musimy określać”, bo przecież skończyły się wybory i kampania.

Nagle, nawet minister finansów Jan Wincenty Rostowski ocenia, że „to nie jest dobry moment”, aby przyjmować wspólną monetę, bo „strefa euro potrzebuje gruntownej przebudowy i byłoby nieroztropne wprowadzać się do domu, gdzie stukają, pukają i przenoszą belki i stawiają ściany przeciwogniowe”. Można by polemizować, że przyzwyczajaliśmy się do „Polski w budowie”, więc jakieś tam prace remontowe w Europie nam nie straszne, ale polemika nie ma sensu.

Rząd najwyraźniej nie tyle rządzi, ale administruje krajem na bieżąco. Priorytety gospodarcze zmienia w zależności od sytuacji i wątpliwe, by miał na uwadze jakiegokolwiek dłuższe plany rozwojowe i strategiczne, niż czubek własnego nosa.

W tym kontekście wcale nie dziwi, że unijny szczyt w Brukseli poświęcony euro i Grecji został w Polsce przedstawiony bardzo jednostronnie i głównie w aspekcie tradycyjnej propagandy sukcesu. Rzecznik naszej unijnej prezydencji Konrad Niklewicz, ku uciesze gawiedzi, opowiada o tym, jak wielkim sukcesem polskiej prezydencji był ostatni szczyt: „pod przywództwem Polski został przygotowany pakiet systemowego wzmocnienia sektora bankowego”, a „Europa pokazała, że potrafi wspólnymi siłami zapobiec rozprzestrzenianiu się kryzysu”. Wielki sukces Warszawy i Tuska, bo „dyskusja nad osiągnięciem porozumienia była trudna, gdyż w grę wchodziły setki miliardów euro”. Mówi jeszcze, że „Polska prezydencja wykonała swoje zadanie rzetelnie”.

Tyle na „użytek wewnętrzny”, bo wiadomo, że Tusk nie siedział nigdzie razem z Sarkozym i Merkel na obradach do rana, a Rostowski do Brukseli nawet nie pojechał. W dodatku żadnego sukcesu nie było, a jedynie dość doraźne zatatanie problemu jakie stwarza bankructwo Grecji.

Z „urzędowym optymizmem” Niklewicza kontrastuje np. opinia poważnej gazety jaką jest „The Economist”, która pisze: „tragedia planu ratunkowego przyjętego przez grupę euro polega na tym, że przewiduje mechanizmy i gwarancje, które nie przekonają inwestorów, ich obawy nieuchronnie powrócą, a nad euro zawisnie znów widmo katastrofy. Inny mechanizm przewidziany przez plan grupy euro, czyli utworzenie przez EFSF (Europejski Fundusz Stabilizacji Finansowej - red.) specjalnych wehikułów (które będą emitowały i sprzedawały obligacje -red.) mających przyciągnąć inwestorów, również może zawieść. Każdy z tych wehikułów byłby stworzony dla jednego kraju, więc brakuje tu pomysłu na rozłożenie ryzyka. I dlaczego Chiny lub Brazylia miałyby wiele w nie zainwestować, skoro Niemcy wstrzymują się przed ulokowaniem tam własnych pieniędzy? (...) Niedoróbki w każdym elemencie tego triumfalnie przyjętego planu okażą się wkrótce ewidentne, inwestorzy się przestraszą, oprocentowanie obligacji zagrożonych krajów wzrośnie, banki będą miały problemy z finansowaniem i znowu grupie euro grozi katastrofa. Będzie więcej kryzysów i więcej szczytów”. I zapewne będzie też więcej... Niklewicza i kolejnych triumfów Tuska...

Riposta na optymizm brukselskiego szczytowania przyszła zresztą niemal natychmiast. Włoskimi obligacjami nie interesuje się pies z kulawą nogą, a państwowa agencja prasowa ChrL Xinhua podała,

że „Europa nie powinna spodziewać się, że Chiny „zbowią ją” od kryzysu zadłużenia, choć władze w Pekinie zrobią, co w ich mocy, by pomóc przyjacielowi w potrzebie”.

O tym, że nie ma się z czego cieszyć pisał też dziennik „Le Figaro”: „Ostatni szczyt w Brukseli pokazał, że walka z kryzysem wymaga integracji polityki gospodar-

czej i budżetowej w ramach strefy euro, francuska dyplomacja wspomina już w tym kontekście o przyszłej „eurofederacji”. W niedalekiej przyszłości w wypadku nadmiernego deficytu budżetowego któregoś z państw UE, organy unijne będą mogły wydać swoją opinię o projektach budżetowych przed ich przyjęciem przez narodowe parlamenty”. Zewnętrzna ingerencja w budżety państw to dalszy i poważny krok w kierunku odbierania podmiotowości i suwerenności krajów należących do UE. „Le Figaro” przypomniało także, że przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso poinformował, iż kompetencje unijnego komisarza ds. gospodarczych i walutowych Olli Rehna będą rozszerzone o zarządzanie euro: „Za tymi manewrami zarysowuje się zmiana traktatu UE i okazywana przez kanclerz Angelę Merkel woła pchnięcia Europy do integracji na zasadzie „kultury stabilności”, inspirowanej modelem niemieckim.

Przestaje więc dziwić, że Donald Tusk ożywił nagle w Brukseli „polskie obyczaje” i całował przy brukselskim szczytowaniu Angelę Merkel po rękach. Obecni, a nie znający naszych tradycji uczestnicy obrad przyjęli te gesty dość jednoznacznie.

Nigdy nie byłem zwolennikiem euro, choćby z racji scedowania części własnej suwerenności, ale w obecnej sytuacji dystans wobec euro wydaje się już wręcz konieczny. Tymczasem w Polsce istnieje wcale pokaźna grupa ludzi, którzy, zresztą słusznie, odbierają euro nie jako projekt ekonomiczny, ale na wskroś ideologiczny. Środowiskom tym chodzi właśnie o „rozpuszczenie” Polski i narodowych prerogatyw w nowej, mocno lewicowej „euromagmie”. Stąd postulat zacieśniania, wbrew wszystkiemu, europejskich więzi. Motywem jest ratowanie ideologii, a nie ekonomiczny konkrety i, niestety, nie wiadomo jakie stanowisko zajmuje tu obecny rząd i partia rządząca.

Tymczasem za oknem skrzeczy rzeczywistość i, nie tylko ze względu na późnojesienną porę roku, przestajemy być „zieloną wyspą”. Niektórzy ekonomiści uważają, że już zimą Polska będzie musiała użyć nadzwyczajnej pożyczki z mFW (Międzynarodowy Fundusz Walutowy) w kwocie 30 mld dol. Wystarczy tylko, że złoty ostabi się do poziomu 4,70 – 4,90 za euro, a wzrost PKB w 2012r. spadnie wówczas poniżej 2 proc. i żadna radosna i kreatywna księgowość ministra Rostkowskiego tego nie naprawi.

Jeszcze miesiąc temu w wyborczym spocie PO Buzek, Lewandowski i Bielecki mówili jak to załatwią w Brukseli Polsce, ale tylko pod rządami Tuska, 300 mld zł. Swoją drogą unijne prawo zabrania europejskiemu komisarzowi partyjnej agitacji, ale Komisja wie co robi udzielając na to pozwolenia. Ta sama KE zwlekała do czasu po wyborach z ogłoszeniem decyzji o ukaraniu Warszawy zwrotem przez nią 5 miliardów środków unijnych bezprawnie przesuniętych z kolei na autostrady. Okazuje się więc, że nie 300, tylko 5 miliardów, i nie tyle dostaniemy od Europy, co musimy jej oddać... Zupnie jak z rowerami, które rozdawano w czasie komuny na Placu Czerwonym w Moskwie („nie w Moskwie, tylko w Archangielsku, i nie rozdają, tylko... kradną”).

Na szczęście mamy Niklewicza, który nie takie rzeczy wytłumaczyć potrafi. Jak pisze Piotr Gociek w „Rzeczpospolitej”: „Amerykanie muszą załować jednej rzeczy – że podczas wojny w Wietnamie nie mieli takiego rzecznika, jak Konrad Niklewicz. Gdyby mieli, to do dziś żyliby w przekonaniu, że tę wojnę wygrali”.

Bogdan Usowicz



# O pół kotleta za daleko

Agata Puścikowska  
Gość Niedzielny

Taki sobie poranny przegląd prasy. Oprócz spraw nudno-politycznych, jak również „arcyciekawych” doniesień z życia celebrytów, trzy informacje bez związku. Pierwsza. Że Polacy umierają zbyt młodo w porównaniu z innymi w Europie Zachodniej. Winne są kotlety schabowe XXL, frytki i... wódka. Druga. Że w świecie jest za dużo ludzi. Zbyt dużo się rodzi, a potem jest głodnych (kotletów XXL dla wszystkich najwyraźniej brak). I wniosek: gdyby rodziło się ludzi mniej, może i kotletów by starczyło, a głodu by nie było. A za sto lat, o ile tego szalonego rozrodu się sensownie nie zastępuje, to nas będzie tak dużo, że należy się bać. Na szczęście ma się ten luz: z racji wieku, przyszły ścisk ludzkości raczej nie zagrozi.

I informacja trzecia. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Federację Banków Żywności, kupujemy zbyt dużo produktów spożywczych, nie umiemy mądrze nimi gospodarować i właściwie przechowywać jedzenia. W efekcie jedna czwarta naszych chlebów, serów, owoców, warzyw, i kotletów rzecz jasna – łąduje w śmietnikach. Nie trzeba dopowiadać, że w tych samych śmietnikach łąduje jedna czwarta funduszy, które przeznaczyliśmy na jedzenie.

I jakoś te trzy informacje w dziennikarskiej głowie, która przy okazji jest głową matki i pani domu, zaskakująco szybko się zązębiły i skumulowały. I jakoś niefajnie się zrobiło. Bo oto przemaszerował przed oczami wyobraźni pokaźnej tuszy jegomość z wielkim kotлетem na talerzu. Kotlet był tak wielki, że nawet sporawy jegomość go nie skończył. Skończył więc kotlet – w śmietniku. Następnie jegomość (z nagromadzenia tłuszczu z takich kotletów w żyłach) leży z rozległym zawatem – w szpitalu. O pół kotleta za daleko... I kolejna natrętna migawka: w Afryce dzień w dzień umierają z głodu tysiące dzieci. A i w Europie wiele dzieci jest niedożywionych. Bardzo boli.

Że jestem prymitywna populistka, albo naiwna baba, która myśli, że prostymi rozwiązaniami zbawi się głodny świat? Ano

może i jestem. Ale czy nie jest jakoś przerażająco głupio i źle, że cywilizowany i bogaty świat umiera z przejedzenia, a dzieci w wielu miejscach tego samego świata umierają z głodu?

Ja tu zbawić świata nie zdołam. Niestety, środki nie te. Ale zawartość lodówki przeanalizować warto. To niewiele kosztuje. Jakies pół kotleta w tę lub w tamtą. Pół kotleta do czyjegogo głodu lub najedzenia. A może życia lub śmierci. A co zrobić z uzyskaną różnicą – która (być może) nie wylądowuje w koszu? Naszym Czytelnikom to już chyba nie trzeba pisać: organizacji pomocowych, na szczęście, mamy dostatek. Chętnie nasze pół kotleta gdzie trzeba, przekażę. □



**Wpuścić Wichrzyciela** *ciąg dalszy ze str. 8*  
Dlatego ważne jest pytanie o konkrety. Na czym ma polegać nowa ewangelizacja?

Ks. Misiarczyk: – Ożywienie Kościoła idzie przez ruchy. To jest już dziś ewidentne. Dlaczego? Bo w ruchach dochodzi do świadomego opowiedzenia się za Jezusem. Moment decyzji wiary jest bardzo istotny. Ale nie chodzi o to, by przeciwstawiać ruchy kościelne parafii. Powinny one funkcjonować nie obok parafii, ale w parafii. Abp Fisichella akcentował, że nowa ewangelizacja powinna prowadzić do wzmocnienia zwyczajnego duszpasterstwa, zwłaszcza ponownego

odkrycia wartości sakramentu chrztu i pokuty przez tych, którzy zatracili poczucie grzechu. Z kolei abp Fabio Mutis z Kolumbii podkreślał, że musimy przejść od duszpasterstwa zachowawczego do misyjnego. Parafia nie może być punktem usługowym, w którym serwuje się „obstugę sakramentalną”, musimy wyjść do ludzi. Na konferencji podkreślano też odpowiedzialność biskupa, który jest pierwszym ewangelizatorem w swojej diecezji. To najpierw on musi mieć jakiś pomysł, plan, wizję ewangelizacji w swojej diecezji.

W liście „Portam fidei” papież mocno zaakcentował, że wiara potrzebuje serca i rozumu. Serce, wewnętrzne sanktuarium człowieka, musi być otwarte na poruszenie łaską, a rozum dobrze poznać treść wiary. Benedykt XVI podpowiada, że wielką pomocą w odkrywaniu treści wiary jest Katechizm Kościoła Katolickiego.

## Święty spokój, grobowy spokój

Jak wezwanie do nowej ewangelizacji przetoży się na działania Kościoła w Polsce?

Ks. Misiarczyk: – Pewien proboszcz powiedział mi: „jeśli jakiś proboszcz chce mieć problem w parafii, to niech

zatoży jakąś wspólnotę lub sprowadzi do niej jakiś ruch”. To drastyczny przykład. Odpowiedziałem: „jeśli twoim ideałem jest święty spokój, to św. Pawła wyrzuciłbyś z parafii, bo on był wichrzycielem”. W samej Ewangelii jest to „wichrzenie”, ten rewolucyjny ferment ducha. Jak proboszcz chce mieć święty spokój, to będzie miał za niedługo grobowy spokój, bo jego kościół będzie pusty. Wygrana Palikota to jest jakiś zimny prysznic. To nas powinno budzić. Pan Bóg jak nie może inaczej, może działać też w taki sposób.

Wśród polskich duszpasterzy sporo jest mentalności w stylu „wystarczy bić w dzwony i ludzie przyjdą”. Uspokajamy się statystykami. Powtarzamy, że jest jeszcze 40 proc. praktykujących, lepiej niż na Zachodzie, więc nie jest jeszcze tak źle. Dlaczego nie pytamy o brakujące 60 procent? Lineamenta na synod piszą mocno: „nowa ewangelizacja wymaga umiejętności rozpoczynania od nowa, przekraczania granic, poszerzania horyzontów. Jest przeciwieństwem samowystarczalności i polegania na sobie samym, mentalności *status quo* i takim pojmowaniu duszpasterstwa, które sądzi, że wystarczy dalej postępować tak, jak się postępowało zawsze”. Episkopat Polski powołał Zespół ds. Nowej Ewangelizacji, z nowo wyświęconym bp. Grzegorzem Rysiem na czele. Kto trochę poznał bp. Rysia, ten będzie się spodziewał,



## Potrzebujemy Was ciąg dalszy ze str. 5

Dziesiątki lat prześladowań nie zniszczyły, zarówno w Sudańczykach jak i Polakach, ducha wiary i tożsamości narodowej, ale wzmocniły je w walce o prawa chrześcijan i obywateli Sudanu. (...) Teraz w Sudanie, kiedy chrześcijanie i inne religie podnoszą się ze stuleci prześladowań, lekceważenia, beznadziejnych wojen i zacołania, jesteśmy w okresie kryzysu. Nie jest to tylko kryzys polityczny, kiedy elity będące u władzy bez skrępowań pozbawiają nas ziemi, ropy, ani też tylko kryzys religijny, kiedy jesteśmy wezwani do cierpienia z powodu wiary, zdającego się przekraczać czasem granice wytrzymałości. Ze smutkiem musimy stwierdzić, że w mojej diecezji ciągle jeszcze trwa kryzys zbrojny, i to bez widoków na jego zakończenie. Armia Oporu (LRA), ugandyjskie ugrupowanie zbrojne, nie ustaje w zabijaniu cywili i porywaniu dzieci, wcielając je do armii. Po prawie trzech latach ich ataków w Demokratycznej Republice Konga, na południu Sudanu i w Republice Środkowoafrykańskiej, setki tysięcy cywilów, mieszkających nadal w strefie ich działania, potrzebuje ochrony. Od 2008 r. bojówki LRA zabity 2400 cywilów, porwały 3400, w tym wiele dzieci oraz pozbawiły dachu nad głową 400 000 osób. Jest to przyczyna niewiarygodnego i trudnego do wyobrażenia cierpienia tysięcy ludzi, którzy potrzebują różnego rodzaju pomocy". Szczególną opieką Kościół stara się otoczyć dzieci – wiele z nich to sieroty. Po latach problemów, traumy, braku mi-

ści, wiele z nich było świadkami zabójstwa rodziców, następnie zostało porwanych do obozów szkoleniowych LRA, gdzie czyniono z nich maszyny do zabijania, ale wiele z nich zostało uratowanych. Teraz jednak brakuje im niemal wszystkiego: 1) jedzenia, schronienia, ubrań, lekarstw, edukacji, i nade wszystko duchowej opieki; 2) pracy, ponieważ bezrobocie w Sudanie Południowym jest bardzo wysokie, sięga 75%, a analfabetyzm osiągnął poziom 90%."

W listach i rozmowach biskupów z Sudanu przebijają wdzięczność dla Polaków za to, że za pośrednictwem takich organizacji jak Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie, wspierają starania w utrzymaniu, formacji i edukacji kapłanów, seminarzystów, katechetów, kobiet, dzieci, młodzieży, w zaspokajaniu ich potrzeb socjalnych. Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie finansuje ciepłe posiłki i niepsujące się artykuły spożywcze. Wiele parafii zapewnia tymczasowe zakwaterowanie rodzinom, które nie mają swojego domu i możliwości, by go zbudować. Niestety, jest tak wielu potrzebujących, że parafie już nie są w stanie przyjmować kolejnych osób z powodu ograniczonych środków materialnych. Dzięki ofiarności Polaków Stowarzyszenie wspiera polskie siostry pracujące w obozach dla przesiedlonych i duży projekt pomocy dla rodzin, które wróciły i nie mają dostawnie niczego, aby zacząć od nowa życie w zniszczonym kraju. Błogostawiony Ojciec Święty Jan Paweł II, przebywając z Wizytą Apostolską w Polsce

w 1983 r., powiedział: „Nasza polska wolność dużo kosztuje”, a dalej podkreślił znaczenie solidarności mówiąc: „Czuwam – to znaczy: dostrzegam drugiego. Nie zamykam się w sobie, w ciasnym podwórku własnych interesów czy też nawet własnych osądów. Czuwam – to znaczy: miłość bliźniego – to znaczy: podstawowa międzyludzka solidarność”. Przytoczmy również słowa biskupa Edwarda Kussali z Sudanu Południowego, który podczas pobytu w Polsce dziękował za wszelkie przejawy solidarności z jego narodem i prosił, abyśmy nadal o nich pamiętali: „Dziś w Sudanie bardziej niż kiedykolwiek potrzebujemy Waszej troski, wsparcia i nieustannej modlitwy. Dziesiątki lat wojny zdevastowały naszą infrastrukturę, brak dostępu do czystej, bieżącej wody, podstawowej ochrony medycznej, edukacji. Rozumiemy, że nasz rozwój będzie długi i powolny. Wiemy też jednak, że ten rozwój jest niezbędny do życia w pokoju. Dlatego jesteśmy cierpliwi. Chcę zaapelować do Waszej wielkoduszności, abyście nadal wspierali Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie, aby mogło pomóc nam w wychodzeniu ze straszego ubóstwa, w którym żyjemy. Prosimy, pomóżcie nam! Potrzebujemy Was, abyśmy mogli kroczyć ramię w ramię tą drogą odbudowy Sudanu i jego pokoju. „Dzień Solidarności” to dzień, który nas jednoczy z milionami braci w wierze, aby nie czuli się osamotnieni w swoim cierpieniu. W dzisiejszej Ewangelii Pan nakazał nam pomnażać talenty, które złożył w nasze ręce, jako zadanie. Dziś stawia przed nami zadanie – troskę duchową i materialną o chrześcijan mieszkających w Sudanie. Modlitwa niesie pociechę i umocnienie w wierze, a ofiarowany grosz, choćby najmniejszy, ratuje życie. Kochani! Pamięć w modlitwie o naszych umęczonych braciach i siostrach wychowuje nas do wdzięczności, za to, że mimo wszystko możemy w wolności dokonywać wyborów i korzystać z darów Bożych w cywilizowanym kraju. Pamiętajmy też, że przed Panem ma znaczenie każdy, nawet najmniejszy gest ofiary dla drugiego człowieka, a w naszym świecie takie gesty podtrzymują nadzieję w udręczonych sercach. „Bóg zapłać” za Waszą odpowiedź na wołanie naszych braci i siostr, przed którymi stoi szansa życia w wolności. □

Ks. dr Waldemar Cisto  
Dyrektor Sekcji Polskiej Pomoc Kościołowi w Potrzebie

że Zespół namiesza pozytywnie w polskim Kościele.

Ks. Misiarczyk: – Zgadza się, że jest dużo łudzenia się, że w Polsce nie jest jeszcze tak źle. Tymczasem wiele młodzieży odpłynęło z Kościoła i nie bardzo wiadomo, jak ją przyciągnąć. Potężna fala sekularyzacji wypłukuje, jeśli tak można powiedzieć, „katolicką klasę średnią”. Zdarza się, że nawet studenci teologii mieszkają i żyją razem na tzw. kocią tapę. Wśród naszych krewnych, znajomych mamy również takich ludzi i kiedy im się mówi „żyjecie w grzechu ciężkim”, oni patrzą na człowieka, jakby mówił językiem z kosmosu. Brakuje nam odwagi nazywania po imieniu pewnych rzeczy. Boimy się też mocniejszych charyzmatycznych modlitw, darów. A, to kontrowersyjne, zakażmy tego... Boimy się działania Ducha Świętego. Niektórzy księża chcieliby, żeby ich

parafia była ożywiona, ale tak nie za mocno, w sposób kontrolowany.

– Ale mimo wszystko jestem optymistą – dodaje ks. Misiarczyk. – Nie wolno nam myśleć, że to wszystko wymknęło się Bogu spod kontroli. Jak kościoły opustoszeją, to Pan Bóg będzie w ten sposób nas nawracał. Kościół również tak jak jego Założyciel musi przejść przez krzyż odrzucenia, wyszydzenia, oplucia, wręcz pozornego unicestwienia, który będzie jednocześnie momentem jego zmartwychwstania. Chodzi o to, byśmy pozwolili się napętnić mocą Ducha Świętego, bo tylko w mocy Ducha można iść do świata. Na konferencji w Rzymie nie było narzekania, popularnego wśród nas, polskich kapłanów. Tam wszyscy mówili o Bogu, o Chrystusie i Kościele z entuzjazmem, jako świadkowie Bożego działania. Widziałem tam żywy Kościół. □

## Muzeum Narodowe w Krakowie poszukuje prac Olgi Boznańskiej

W związku z pracami nad katalogiem dzieł wszystkich Olgi Boznańskiej i planowaną w Muzeum Narodowym w Krakowie wystawą monograficzną, poszukujemy wszelkich prac tej wybitnej artystki.

Zwracamy się z prośbą do kolekcjonerów i właścicieli dzieł Olgi Boznańskiej o kontakt z kuratorem wystawy Urszulą

Kozakowską-Zauchą: ukozakowska@muzeum.krakow.pl; tel. 0048 [0]12 29 55 546 lub Ewą Bobrowską: ewabj@live.fr; tel. (0033) 6 60 05 92 63.

Zapewniamy anonimowość i dyskrecję.  
Muzeum Narodowe w Krakowie – Al. 3 Maja 1, 30-062  
Kraków, Pologne.



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Anna Rzeczycka

## Tybet: Akty samospaleń

W Syczuanie, chińskiej prowincji zamieszkałej w większości przez Tybetańczyków, 25 października doszło do kolejnego aktu samospalenia młodego mnicha. Tragedia wydarzyła się pod murami głównego klasztoru miasta Ganzi. Organizacja Free Tibet z siedzibą w Londynie nie jest na razie w stanie dowiedzieć się, czy mnich przeżył i co się z nim teraz dzieje. Był to już dziesiąty przypadek samospalenia w Syczuanie w roku bieżącym. Co najmniej pięć z nich zakończyło się śmiercią. Nie wiadomo, jaki jest stan pięciorga pozostałych osób.

Mnisi, z reguły bardzo młodzi protestują w ten sposób przeciwko polityce chińskiej w Tybecie, przeciwko dławieniu ich wiary i kultury. W połowie października w płomieniach zginęła pierwsza kobieta, 20-letnia mniszka Tenzin Wangmo, pochodząca z klasztoru na obrzeżach Aby. Przed śmiercią domagała się od lokalnych władz przywrócenia swobód religijnych i zgody na powrót Dalajlamy, duchowego przywódcy Tybetańczyków, który od 1959 roku przebywa na wygnaniu w Indiach.

Seria samospaleń zaczęła się w marcu w klasztorze Kirti, ważnym

ośrodku lamaistycznym w Aba. W trzecią rocznicę zamieszek anty-chińskich, które miały miejsce w marcu w 2008 r. w Lhasie, stolicy Tybetu, w Kirti podpalili się młodzi mnich. Doszło także do protestów okolicznej ludności tybetańskiej, które szybko i brutalnie stłumione zostały przez chińskie służby bezpieczeństwa. Free Tibet poinformował, że wojsko zastrzeliło dwóch mnichów, którzy manifestowali przed posterunkiem policji. W następnych miesiącach kolejni mnisi buddyjscy oblewali się benzyną i ginęli w płomieniach.

Mnożące się akty samospaleń mnichów buddyjskich niepokoją władze chińskie, są one bowiem oznaką ich bezsilności. Pekin nie wie, co zrobić z tą formą kontestacji politycznej, tym bardziej że tragiczne wydarzenia coraz bardziej interesują opinię międzynarodową. Według oficjalnej wersji chińskich władz, samopodpalenia są aktami terroru podsycanymi przez otoczenie Dalajlamy. Dalajlama ze swej strony wyraził solidarność z mnichami dokonującymi samospalenia i wskazał na bezwzględną politykę Chin w kwestii wolności religijnej jako powód samobójczej śmierci młodych mnichów. Analogiczny zarzut pod adresem Pekinu wysunął premier rządu tybetańskiego na uchodźstwie Lobsang Sangay.

Po zamieszkach antychińskich, które przed igrzyskami 2008 roku objęły Lhasę i prowincje, w których mieszkają Tybetańczycy, Pekin zaostrzył kontrole, wysyłając więcej armii i policji. Aresztowania nie ominęły nawet nieletnich. W klasztorach buddyjskich mnichów poddano „edukacji patriotycznej”, zmuszając ich do odcinania się od dalajlamy i deklarowania miłości do partii komunistycznej.

Jednocześnie do Tybetu napłynęły nowe inwestycje. Formuła kija i marchewki wyraźnie jednak nie skutkuje, kłopoty Chin w Tybecie się nie skończyły. I dla wielu obserwatorów jest jasne, że szykuje się tam kolejny wybuch.

Tybetańska prefektura Aba przypomina dzisiaj region ogarnięty wojną. W głównym mieście Aby, Maerkang, pełno jest policjantów, żołnierzy i wozów pancernych. Atmosfera jest napięta i w każdej chwili może dojść do eksplozji. Tybetańczycy mają już dość 15-letniej chińskiej kampanii, która zmusza ludzi do wyrzekania się osoby, którą uważają za swego przywódcę politycznego i duchowego. □



### URATUJ ASIĘ BIBI

## Petycja o uwolnienie chrześcijanki Asii Bibi

*Czy uda się na świecie zebrać milion podpisów w obronie życia Asii Bibi, czekającej w Pakistanie na egzekucję za wierność Chrystusowi?*

Asia Bibi jest mężatką i matką 5 dzieci

Podpisać petycję można na angielskojęzycznej stronie: <http://www.callformercy.com>. Na polskiej stronie <http://www.gpch.pl/index.php/akcje/48-akcje-wsparcia/575-pomoz-uwolnic-asię-bibi>. Można też znaleźć instrukcję w języku polskim, która ułatwi złożenie Ci podpisu. Na razie do miliona podpisów w obronie Asii Bibi sporo brakuje, bo podpisało się 332 tysiące ludzi, w tym ponad 150 tys. Pakistanczyków, 130 tys. Amerykanów i 8 tys. mieszkańców Federacji Rosyjskiej.

Po niedawnym tekście „Gościa Niedzielnego” Polska przesunęła się pod względem liczby zebranych podpisów z ósmego na czwarte miejsce na świecie. Nadal jest to jednak bardzo niewiele, jak na 38 milionowy kraj, w dodatku katolicki: zaledwie 4984 podpisów!

„Nie zrobił tego dla was Mahomet”. Asia Bibi jest pierwszą osobą w historii Pakistanu, skazaną na śmierć za swoje poglądy religijne. Ta chrześcijanka i matka pięciorga dzieci ma zostać powieszona za dwa zdania, wypowiedziane do swoich koleżanek: „Jezus Chrystus umarł za moje

grzechy i za grzechy świata. Nie zrobił tego dla was Mahomet”. Powiedziała to, ponieważ koleżanki natarczywie przekonywały ją do przyjęcia islamu. Natychmiast po wypowiedzeniu tych słów Asia Bibi została pobita wraz z trzema swoimi córkami. A później trafiła przed sąd i została skazana na śmierć przez powieszenie „za bluźnierstwo przeciw Mahometowi”.

Choć podobno żyjemy w czasach postępu, sytuacja chrześcijan, którzy od prawie dwóch tysięcy lat żyją w północnej Afryce oraz na Bliskim i Środkowym Wschodzie, jest dziś najgorsza w całej historii. Chrześcijanie tysiącami stamtąd uciekają, zwłaszcza z Iraku i Egiptu. Po „arabskiej wiosnie” są dziś o wiele częściej niż dotąd mordowani, bici i gwałceni. Policja nie przyjmuje od chrześcijan zawiadomień o popełnieniu przestępstwa, a jeśli przyjmie, to w rzeczywistości nie ściga sprawców. Nieraz do prześladowań włącza się państwo. W tej chwili na świecie na egzekucję przez powieszenie za wierność Chrystusowi czekają co najmniej dwie osoby: zielonoświątkowy pastor Youcef Nadarkhani w Iranie i właśnie Asia Bibi w Pakistanie. Oboje dostali ofertę ocalenia życia, jeśli przejdą na islam i oboje tę ofertę odrzucili. Oboje jeszcze żyją prawdopodobnie tylko dlatego, że ktoś na świecie się nimi zainteresował. Odgłosy oburzenia ze świata są na tyle rzadkie i niemrawe, że obojgu nadal grozi stracenie. Mogą też zostać do końca życia w więzieniu, czekając na wykonanie wyroku





## Ami-ami ?

*Les Russes sont-ils des amis ou des frères ? Ce sont des frères, parce que les amis, on les choisit.*

Tout le monde a sûrement déjà entendu cette blague polonaise à propos des voisins russes. Au fond, elle est l'expression de la façon de considérer les relations entre les Russes et les Polonais, basées sur des stéréotypes ou des divergences existant entre les uns et les autres. On peut aussi se demander si ce que disent les politiciens ici ou là, si ce que disent les médias des deux côtés de la frontière, notamment les journalistes qui font l'opinion ou qui la manipulent, est vraiment le reflet de la réalité. Que pensent réellement les citoyens ordinaires d'un pays des citoyens ordinaires de l'autre ? On ne peut pas les interroger un à un, car ce serait trop long et trop coûteux. Mais il existe les sondages d'opinion, très à la mode, pour savoir ce que le public pense. Certes, un sondage n'est pas totalement objectif, car la réponse dépend grandement de la façon dont la question est posée et du moment où l'enquête est menée. Il faut donc prendre les résultats pour ce qu'ils sont, c'est-à-dire une image instantanée de l'opinion publique à un moment donné, sur un sujet donné. Ces précautions prises, nous pouvons examiner les résultats d'un sondage publié à la mi-octobre, mené en Russie par un institut indépendant du pouvoir, le Centre analytique Levada. Il en ressort que 58 % des Russes ont un préjugé favorable à l'égard de la Pologne et 21 % un préjugé défavorable. Cela s'améliore par rapport à l'étude précédente, mais n'atteint pas le niveau de 2000 quand les chiffres étaient respectivement de 76 % d'opinions favorables et de 13 % d'opinions défavorables. Les choses se sont dégradées à partir de 2005, après l'entrée de la Pologne dans l'Union européenne – 22 % des Russes pensent que cela pose un problème dans les relations bilatérales –, et l'annonce de l'installation sur son territoire d'un bouclier anti-missile – le problème principal pour 25 % des Russes. Il faut également ajouter à cela le soutien à la Révolution orange en Ukraine et celui à la Géorgie dans le conflit avec la Russie. Ces événements, qui sont partie intégrante de la souveraineté de notre pays, ont contribué à une baisse des opinions positives à son égard. La moitié des personnes interrogées en Russie estime que les relations

entre les deux pays ne sont ni bonnes ni mauvaises ; 20 % pensent qu'elles sont bonnes et 13 % qu'elles sont mauvaises. Pour 27 %, la Pologne est un partenaire, tandis que pour 22 % c'est un allié. Si 17 % la voient comme un adversaire, seuls 2 % la considèrent comme un ennemi. Finalement, la Pologne se place en dix-neuvième position dans la liste des pays amis et en sixième position derrière les États-Unis dans la liste des pays ennemis. En réalité, d'après les experts du Centre Levada, les Russes s'intéressent peu à la Pologne et ne savent rien d'elle. Dans ces conditions, il est facile à un pouvoir de manipuler l'opinion publique comme il veut. Dans ce qui vient pourrir les relations, outre les deux raisons principales évoquées ci-dessus, pour 21 % des Russes, il y a aussi la mauvaise volonté du pouvoir russe à reconnaître les crimes staliniens, les conséquences du pacte germano-soviétique et l'occupation de la Pologne en septembre 1939 ; 18 % estiment que la Pologne n'apprécie pas à sa juste valeur le rôle des Russes dans l'écrasement du nazisme ni dans la reconstruction économique d'après-guerre. Les raisons historiques, comme les conflits anciens ou la guerre polono-bolchevique de 1920, ne sont citées que par 11 % des personnes interrogées. À ce propos, la presse polonaise a rappelé que le 29 octobre dernier marquait le quatre centième anniversaire de l'acte d'allégeance du tsar Vassili IV Chouïski et de sa famille, donné au roi polonais Sigismond III Vasa, représenté dans un tableau peint par Matejko. Cependant, le pouvoir polonais actuel n'a pas jugé bon de célébrer cet événement – peut-être pour ne pas déplaire aux maîtres du Kremlin d'aujourd'hui. Ces derniers n'avaient pourtant pas hésité, en 2004, à ériger en « fête de l'unité nationale » la commémoration du 4 novembre 1612 lorsque Moscou avait mis fin à l'occupation polonaise. D'après l'enquête du Centre Levada, 34 % des Russes sont convaincus que les Soviétiques sont responsables des massacres de Katyń, mais ils sont encore 24 % à soutenir que les auteurs en sont les Allemands. En revanche, seuls 21 % savent que l'Armée rouge a attaqué la Pologne en 1939, tandis que 56 % prétendent ne pas en avoir entendu parler. Ces résultats montrent bien que dans un pays autoritaire la vérité et l'histoire sont filtrées, et qu'une population ignorante se laisse manipuler plus facilement. La catastrophe de Smolensk, dans toute son horreur, a eu au moins un effet positif dans le sens où elle a un peu ouvert les yeux aux Russes moyens sur les points sensibles du contentieux polono-russe. Le sondage montre bien qu'en Russie la population n'est pas fondamentalement anti-polonaise et que les politiciens y sont les maîtres de la situation. Eux seuls peuvent changer le cours des choses pour que les relations entre les deux pays deviennent normalisées, amicales et sincères, exemptes de stéréotypes, de malentendus ou de sous-entendus. Ce qui risque de prendre encore beaucoup de temps. □

przez wiele lat. Na pastora Youcef czeka w domu żona i dwóch matych synków, a na Asię Bibi mąż i pięcioro dzieci.

### W celi bez okna

Asia jest uwięziona od czerwca 2009 roku. W jednej z wiadomości z więzienia informowała, że siedzi w pozbawionej okna celi, węższej, niż jej rozprostowane ramiona. Dodata, że myśli tam przede wszystkim o swych dzieciach. „One są moją nadzieją” – powiedziała.

Organizacja Głos Prześladowanych Chrześcijan chce zebrać milion podpisów w obronie Asii Bibi. Chodzi o wywarcie nacisku na władze Pakistanu, żeby została wypuszczona z więzienia, oraz żeby władze zapewniły całej jej rodzinie bezpieczeństwo. – Bo jeśli tylko ją uwolnią, islamiści ich wymordują – mówi pastor Maciej Wilkosz z Głosu Prześladowanych Chrześcijan. Podobny przypadek zdarzył się w zeszłym roku, gdy pakistański sąd uwolnił od zarzutu bluźnierstwa dwóch innych chrześcijan, braci Rashida i Sajda Emmanuelów. Biegli grafolodzy uznali, że to nie oni napisali rzekomo bluźnierczą broszurkę. Islamski fanatyk i tak jednak zastrzelił obu braci przed budynkiem sądu. Islamiści zastrzelili też dwóch polityków, którzy odważyli się zabrać głos w obronie Asii Bibi: gubernatora Salmana Tassera i ministra Shahbaza Battiego, jedynego chrześcijanina w rządzie Pakistanu. Prawdopodobnie rodzina musiałaby wyjechać z Pakistanu. W tej chwili najważniejsze jest jednak, żeby ocalić chrześcijance życie! □

Krzysztof Baranowski

Adres do korespondencji: os. Stare Zegrze 165/1, 61-249 Poznań;  
GSM: 535 603 431



## Przeciw christianofobii

Franciszek L. Ćwik

Od 20 października grana jest w miejskim teatrze paryskim Châtelet ohydna, antychrześcijańska «sztuka» Romeo Castellucci zatytułowana «Na koncepcji twarzy syna Bożego». Mimo wcześniejszych żądań, głównie prawnicowego, katolickiego ruchu Renouveau Français i petycji podpisanej przez tysiące internautów, domagających się niedopuszczenia na deski teatru tego «dzieła», dyrekcja postanowiła go utrzymać na afiszu. Spektakl w formie opery teatralnej przedstawia m.in. starca wycierającego sobie pośladek, dzieci niszczące i deptające obraz Chrystusa. Później jest on atakowany rodzajem wielkiego noża, obrzucany fekaliami i zalewany krwią, by zakryć to wszystko czarnym płótnem z napisem: «Ty nie jesteś moim pasterzem». Od pierwszego dnia grania tego «dzieła» organizowane są przed teatrem manifestacje, w których biorą udział głównie ludzie młodzi. W czasie premiery wtargnęli oni na scenę z banderolą: «Dostyc Christianofobii» i zaczęli odmawiać różaniec. Interweniowała policja.

Największa manifestacja protestacyjna odbyła się natomiast sobotą 29 października. Według organizatorów zgromadziła ona 5 tys. ludzi. – „Naszym celem jest przede wszystkim wskazanie na szerzenie się na wielką skalę christianofobii, z położeniem akcentu na bluźniercze przedstawienie grane obecnie w teatrze – powiedział Alain Escada, sekretarz generalny Instytutu CIVITAS. Manifestujący zebraли się na placu Pyramid u stóp pomnika Joanny d'Arc. Z okrzykami «Dość christianofobii» przemaszewali do placu André Malreaux. Niesiono transparent «Francja jest

i pozostanie chrześcijańska» oraz chorągwie z Najświętszym Sercem Pana Jezusa. Manifestujący mieli krzyże w rękach. Było wielu księży w sutannach. Śpiewano pieśni religijne, odmawiano modlitwy. Po powrocie na plac Pyramid, mimo ulewnego deszczu, manifestujący uklękli i znowu się modlili. Część z nich udała się pod gmach teatru, którego wejścia bronił kordon policyjny.

Mimo, że protesty trwają już od kilku dni, to po raz pierwszy mówiono o sobotniej manifestacji we francuskiej telewizji, określając jej organizatorów jako... fundamentalistów katolickich. Wskazywano jednak, że była to pierwsza tego rodzaju, tak liczna manifestacja we Francji i że rodzi się nowy fenomen protestu katolickiego. Natomiast protesty przeciwko ohydnej spektaklowi potępił socjalistyczny mer Paryża, Delanoë, twierdząc, że jest «zaniepokojony tymi próbami jego zaktócenia». Ostrzegając, że władze Paryża i teatr Chatelet będą «systematycznie» skarżyć wszystkich, którzy spróbują przeszkodzić w jego prezentacji. Mimo tych gróźb, zapowiedziano kontynuowanie różnego rodzaju protestów, aż do zakończenia grania tej «sztuki» w listopadzie. Sobotnie manifestacje poparł ordynariusz diecezji Vannes, bp. Raymond Centène, który w liście skierowanym do jej organizatorów napisał m.in.: «Gratuluje i wspieram tych wszystkich, którzy zgodnie ze swoją wiarą reagują publicznie, nie używając gwałtu werbalnego i fizycznego, a są zatrzymywani przez policję, kiedy sprawiedliwie manifestują swoje oburzenie w obliczu spektaklu, którego hańba przechodzi ludzkie pojęcie».

Ze swej strony arcybiskup Paryża, kard. André Vingt-Trois wystosował apel do wyborców – katolików, by rozliczyli wybrane samorządy i deputowanych za finansowanie z publicznych pieniędzy prowokacyjnych teatrów. Minister kultury Frédéric Mitterrand potępił katolickie protesty, które jego zdaniem «są zamachem na fundamentalną zasadę wolności słowa, zapisaną w prawie francuskim». Wskazał, że sąd odrzucił wniosek stowarzyszenia «Przymierze Przeciw Rasizmowi i na Rzecz Respektowania Tożsamości Francuskiej i Chrześcijańskiej», o anulowanie spektaklu. Zdaniem Alaina Escada jest to ohydne, antychrześcijańskie widowisko i jest czymś ewidentnym, że gdyby było ono antyżydowskie czy antymuzułmańskie to nigdy by go nie wystawiono.

«Sztuka» Castellucci ma być grana jeszcze we Francji w Rennes i Villeneuve-d'Ascq. Zaprogramowane jest też inne «dzieło» antychrześcijańskie, «Golgota Piknik», hiszpańskiego autora, Rodrigo Garcia. Będzie ono przedstawiane w listopadzie w teatrze Garonne w Tuluzie i w grudniu w teatrze Rond-Point w Paryżu. Jego celem jest ukazanie ikonografii chrześcijańskiej jako obrazu «terroru i barbarzyństwa». Używa się do tego najgorszego słownictwa. Chrystusa nazywa się «el puto diablo» i porównuje się go do terrorysty, jego rany wypełnione są pieniędzmi. Rozmnożenie chleba obrazuje się rozrzuconiem hamburgerów. Aktorzy w tym spektaklu są często całkowicie nadzy. Prezentacja w Hiszpanii wywołała wiele protestów. Autor «Golgota Piknik» twierdzi, że jego „sztuki są zawsze źle przyjmowane, bo duża część publiczności jest tępą”. □

## Bronimy wartości chrześcijańskich

Halina Hylde

Ponad 5 tys. Francuzów, Polaków i Belgów manifestowano 29 października w Paryżu przeciw christianofobii we Francji.

„Sur le concept du visage du fils de Dieu” (O pojęciu twarzy „Syna Bożego”) w teatrze miejskim w Paryżu, w sztuce wystawianej przez włoskiego reżysera Romeo Castellucci, w której obrzucano twarz Zbawiciela kamieniami, przeciwstawiła się grupa młodych francuskich katolików

W sobotniej manifestacji ze sztandarami „Chrystus obrzucany kamieniami”, „Nie dotykać Jezusa Chrystusa”, „Francja jest krajem katolickim i takim powinna pozostać” oraz okrzykami w obronie wartości chrześcijańskich młodzi francuzi ponad 3 godziny maszerowali po ulicach Paryża. W obronie wiary w Chrystusa poma-



# Wizyta Nuncjusza Apostolskiego



Z POLONIJNYCH WSPOMIENI

*W niedzielę 30 listopada, w kościele polskim p.w. Wniebowzięcia NMP w Paryżu gościł Nuncjusz Apostolski we Francji abp Luigi Ventura. O godz. 11 przewodniczył on uroczystej Mszy św. i skierował do wiernych swoje pasterskie słowo, a także pobłogosławił tutaj jeszcze popiersie bł. Jana Pawła II.*

W swym kazaniu Abp Ventura powiedział m.in.: „Było moją powinnością, przybyć tu, odpowiadając na zaproszenie ks. inf. Stanisława Jeża, rektora Polskiej Misji Katolickiej, by móc celebrować Eucharystię z tutejszą, tak dynamiczną Wspólnotą. I poczytuję sobie za zaszczyt możliwość pobłogosławienia tu – w imieniu Ojca Świętego, popiersia tego, który był wielkim świadkiem Nadziei, Wikariuszem Chrystusa i następcą Piotra, tego, którego cały świat dzisiaj zna, jako „błogosławionego Jana Pawła II, i którego wy znacie w sposób szczególny przez jego polskie imię Karol Wojtyła. Moja obecność tu wyraża duchową bliskość i miłość Jego Świętobliwości Papieża Benedykta XVI, który pragnie przekazać Waszej Wspólnocie uczucia głębokiej wdzięczności za wszystko to, co Polska dała Kościołowi poprzez świadectwo wierności, w najtrudniejszych nawet i tragicznych okolicznościach; poprzez wiarę, odwagę, czasami i heroizm swoich synów i córek – którzy dawali swój czas, wiedzę, serce i swoje życie dla Chrystusa i Ewangelii. (...)”

Podjmując refleksję nad dzisiejszymi Czytaniem, nie można nie przywołać – z miłością i wdzięcznością – postaci Błogosławionego Jana-Pawła II. Jan Paweł II był dla nas tym właśnie „sługą wszystkich”, prawdziwym „Servus Servorum Dei” (Sługą Sług Bożych). Ten wielki pasterz Kościoła powszechnego zawsze wprowadzał w czyn to, co głosił. Był przekonujący w swoim nauczaniu, ponieważ sam był przekonany do tego, co głosił i pozwalał się porwać przez Chrystusa. Ważne dla niego było to, aby jego postać wobec cierpiących, ubogich, chorych miała pierwszeństwo nad legalistycznym zachowywaniem przepisów Prawa.

Niedawna beatyfikacja Papieża Jana Pawła II pobudza każdego z nas do zrobienia bilansu łask i błogosławieństw, jakich Bóg nam udzielił poprzez tego syna polskiej ziemi, a także do uświadomienia sobie, w czym jego wizja i nadzieja miały wpływ na nasze własne życie. Podczas prawie dwudziestu siedmiu lat swojego pontyfikatu, Jan Paweł II niestrudzenie służył Kościołowi i światu. Czynił wszystko dla chwały Boga, żyjąc dzień po dniu przestaniem ewangelicznych Błogosławieństw.” (...)”

gali Francuzom Polacy z Polskiego Zjednoczenia Katolickiego w Paryżu i Okręgu paryskiego oraz Obrońcy Krzyża z Paryża, niosąc polskie flagi i chorągwie Jezusa Chrystusa oraz Matki Bożej Królowej Polski.

Na koniec, na klęcząco, w kałużach deszczu wszyscy modlili się o nawrócenie Francji, a Polacy dotoczyli do tej modlitwy swoją – o nawrócenie Rządu polskiego.

Ta paryska „pielgrzymka” była prawdziwym wyznaniem wiary w Jezusa Chrystusa naszego Zbawiciela. □



W dalszej części homilii Nuncjusz kontynuował: „Wystarczy tylko przypomnieć sobie sytuację Polski w latach osiemdziesiątych, ewolucję imperium sowieckiego w Europie Centralnej, powiew wolności, która mogła rozkwitnąć w tyłu krajach, ale i rozkwit wiary w państwach, gdzie chrześcijaństwo było od dawna zakorzenione. Jan Paweł II nigdy nie pozwolił się zamknąć w fatalizmie. Tam, gdzie wielu widziało jedynie ślepe ulice, tam, gdzie wielu myślało, że wszystko skończone, Papież Jan Paweł II głosił, że doświadczenia, przez które przechodzimy nie prowadzą do pustki i śmierci, ale do pełni życia.

Wystarczy tylko przypomnieć jego niewiarygodną popularność wśród młodzieży. To rozmitowanie tłumaczy się w dużej mierze tym, że Jan Paweł II przykładł tak wielką wagę do Światowych Dni Młodzieży, ofiarował mnóstwu młodych ludzi bardzo dobrą okazję stawiania się tymi, którzy wnoszą w świat nadzieję, tymi, którzy dokonują zmian w tonie swojej wspólnoty i są narzędziami procesu globalizacji w wymiarze moralnym.

Wystarczy tylko pomyśleć o Wielkim Jubileuszu roku 2000. Ojciec Święty był daleki od tego, aby ten rok pozostał jedynie datą symboliczną, bez większego znaczenia: przełom stulecia stał się w jego pasterskim sercu wydarzeniem decydującym. W ciągu tego wielkiego roku, który wstrząsnął Kościołem, Papież zaprosił go, by zobaczył z zachwytem i wdzięcznością, jak poprzez dwa poprzednie tysiąclecia rozwijał się proces łaski, przez którą Duch Święty przygotowywał serce ludzkości, tak by w Rzymie przekroczyła Święte Drzwi: z nadzieją, odwagą i radością (...)”

Na zakończenie homilii abp Ventura przywołał słowa Benedykta XVI, które wypowiedział on podczas beatyfikacji Jana Pawła II: „Uczmy się od Jana Pawła II przekraczać progi, otwierać drzwi, przerzucać mosty, obejmować krzyż cierpienia i głosić Ewangelię życia ludziom naszych czasów! Prośmy Pana, by uczestniczyć w tej części świadectwa wiary, jakie było udziałem św. Piotra i takiej odwadze głoszenia Słowa, jaką miał św. Paweł, które tak dobrze objawiały się u Karola Wojtyły, błogosławionego Jana Pawła II! Niech on wstawia się za nami i za wszystkimi, którzy cierpią na ciełe i na duchu, i oby jego przykład wzmagał w nas pragnienie, byśmy wzajemnie sobie pomagali w dźwiganiu naszych codziennych krzyży, we wzrastaniu w wierze, w byciu świadkami Ewangelii życia, nadziei i miłości dla wszystkich!

Na zakończenie uroczystości, podczas ceremonii błogosławieństwa popiersia bł. Jana Pawła II, Nuncjusz dziękował Bogu, za to, że Papież – Polak zapalił na firmamencie historii ludzkości nową gwiazdę, która nam dodaje odwagi i prowadzi nas na Boże drogi. „Dziękujemy Panie za ten dar, który uczyniłeś Kościołowi i światu!” □





## Msza św. dziękczynna w polskim kościele w Lens

*Msza św. dziękczynna, pod przewodnictwem łpa Jean-Paul Jaegera za włączenie w poczet błogostawionych Jana Pawła II*

22 października 1978 r. ks. kard. Karol Wojtyła wystąpił po raz pierwszy jako papież Jan Paweł II, a 1 maja br. papież Benedykt XVI zaliczył Go w poczet błogostawionych.

W ostatni niedzielny poranek października 2011 r., Polonia z regionu Nord - Pas de Calais zgromadziła się na Mszy św. w kościele polskim pod wezwaniem św. Elżbiety w Lens, aby podziękować Bogu za tak wielkiego człowieka naszych czasów. Koncelebrę w asyście siedmiu księży odprawił po raz pierwszy w naszej parafii biskup diecezji Arras, Jean-Paul Jaeger. Towarzyszyli mu między innymi: ks. prał. Krystian Gawron, wicerektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, gospodarz ks. Jan Domański oraz polscy księża z okolicznych parafii. Eucharystię rozpoczęliśmy pieśnią „Czarna Madonna”, bo jak nie przypomnieć motta życia Jana Pawła II, który całe je oddał Matce – „TOTUS TUUS”.

W swojej homilii biskup wspominał swoje przeżycie z uroczystości beatyfikacji Jana Pawła II na placu św. Piotra w Rzymie. Nawiązał do dzisiejszego słowa Bożego, w którym to Pan Jezus zarzuca uczonym w Piśmie i faryzeuszom, którzy pretendują do miana duchowych przywódców ludu, ich fałszywe postawy. Mówi, że największą godnością i przywilejem jest służba bliźniemu. Ten, kto się wywyższa czy wbija się w pychę będzie poniżony przez Boga, a ten, kto się poniża przed Nim będzie wywyższony. Biskup zadał nam pytanie – czy rzeczywiście my, katolicy, którzy przybyliśmy na tę Eucharystię przyszliśmy wysłuchać Jego słowa, aby odnowić nasze życie i nasze serca oraz podzielić się tym szczęściem z innymi? Z pewnością tak, bo spośród z wielu

innych dróg wybraliśmy dziś drogę do kościoła. Jean-Paul Jaeger nawiązał również do I Encykliki Jana Pawła II, tej najbardziej osobistej, w której ujawnia się gorliwość ekumeniczna papieża. W niej to papież zaprasza Kościół do otwarcia się na nowe czasy wiary, i za sprawą Ewangelii – jako mocy Bożej – do zmiany ludzkości na lepszą. Dziękował też Błogostawionemu Janowi Pawłowi II za cały Jego pontyfikat, za wszystko co robił, aby Jezus Chrystus był wciąż obecny w naszym życiu. W jednej z ostatnich Jego rozmów z Janem Pawłem II, na pytanie papieża – czy we Francji, w jego diecezji, są nowe powołania kapłańskie – odpowiedział, że jest ich wciąż za mało. W nawiązaniu do tej rozmowy biskup zwrócił się do nas z prośbą o modlitwę o powołania kapłańskie, aby wciąż byli młodzi ludzie gotowi poświęcić swoje życie Bogu, aby ich nie zabrakło i aby księża pomagali nam w przyjmowaniu słów Jezusa Chrystusa i wcielaniu ich w nasze codzienne życie. Bp Jaeger obiecał nam, że Episkopat Francuski wystąpi z prośbą, aby wpisać do tutejszego kalendarza kościelnego dzień 22 października jako święto Błogostawionego Jana Pawła II.

Na zakończenie Eucharystii, przed Najświętszym Sakramentem odmówiliśmy Litanię do Błogostawionego Jana Pawła II.

Na koniec Polonia ofiarowała biskupowi ikonę Matki Boskiej – w jej wizerunku z Piekarczyk Śląskich.

„Módl się za nami, błogostawiony Janie Pawle, abyśmy życiem i słowem głosili światu Chrystusa – Odkupiciela człowieka, tak jak Ty to czyniłeś przez całe swoje ziemskie życie”.

Alexandra Gapska



## Communiqué du Rayonnement culturel polonais

1<sup>o</sup> - Le site de l'association est ouvert à l'adresse [www.rayonnement-culturel-polonais.fr](http://www.rayonnement-culturel-polonais.fr). Vous y trouverez un historique de l'enseignement du polonais dans les écoles primaires françaises, ainsi que les étapes de la transformation du Comité culturel de l'Émigration polonaise en France (Komisja Oświatowa Emigracji Polskiej), organisme d'aide à l'enseignement créé en 1954, en le Rayonnement culturel polonais.

Différentes rubriques présentent les activités menées par l'association : conférences, expositions, interviews pour la radio ou la télévision, films, publication de bulletins, cahiers et livres, en donnant la liste complète des réalisations. Les sujets traités dans les publications et les films portent sur l'histoire de la Pologne, la géographie, la musique, la littérature, la culture polonaise de manière générale, et l'histoire de l'émigration polonaise en France. Les associations intéressées par l'un des thèmes abordés pour une conférence, une projection de film avec débat, ou

toute manifestation culturelle, peuvent contacter le président du R.C.P., Gabriel Garçon (contact indiqué sur le site, ou adresse ci-dessous).

2<sup>o</sup> - Le Cahier n° 57, « Stefan Rejer (1867 – 1940) et la vie associative de l'émigration polonaise en Allemagne (1900 – 1910) puis en France (1910 – 1940) », vient de paraître sous la rédaction de Gabriel Garçon ; il contient 95 pages illustrées par 33 photographies et 11 documents divers. L'étude porte sur Stefan Rejer, l'un des chefs de file de l'émigration polonaise en Allemagne puis leader incontesté de l'émigration polonaise en France, décoré de la Croix du Mérite en Or de la République de Pologne (Złoty Krzyż Zasługi) et de la Croix de Chevalier de l'Ordre Polonia Restituta (Kawaler Orderu Odrodzenia Polski).

Le texte est divisé en trois parties, chacune comprenant une présentation du cadre général de l'émigration polonaise. Le premier



# Spotkanie nad Wisłą

Ks. Krystian Gawron

*Kiedy byłem studentem drugiego roku w Częstochowskim Seminarium Duchownym, zostałem wcielony do wojska. Była to rep. ja ówczesnych władz PRL-u przeciw Kościołowi za słynne „Orędzie Pojednania” Episkopatu Polski do Biskupów niemieckich.*

Odbywałem więc służbę wojskową w Szczecinie-Podjuchach w latach 1967-1968. Na pytanie, dlaczego Władza tamie podpisaną umowę z Episkopatem z 4-go kwietnia 1950 roku o nie braniu kleryków do wojska, dowództwo zbywało nas krótko: „życie zmienia ustawy”. Szybko przekonaliśmy się, że jesteśmy w „jednostce specjalnej” – przeznaczonej dla kleryków, a cel naszej służby wojskowej stał się bardzo oczywisty: „wyrwać nas z seminarium”. Nie przebiegano w środkach. Autorem programu dla „jednostek specjalnych” był Wojciech Jaruzelski. Dzisiaj można przeczytać wiele jego tajnych instrukcji dla dowódców w publikacjach książkowych. Oprócz wspomnianej wyżej jednostki wojskowej były jeszcze dwie o podobnym charakterze: w Bartoszycach i w Brzegu. Na przestrzeni lat 1959 - 1980 przeszło przez te „jednostki specjalne” aż 3 000 studentów teologii z seminariów zarówno diecezjalnych jak i zakonnych, co stanowi ponad 10 procent polskiego duchowieństwa.

Teraz, byli alumni-żołnierze zostali zaproszeni przez Księdza Biskupa Wojska Polskiego Józefa Guzdkę na spotkanie w Warszawie 17-go i 18-go października br. Przybyło ich 700 z diecezji i z zakonów w Polsce. Wielu przybyło z zagranicy: z Brazylii, Australii, z USA i Kanady, z Niemiec, ze Szwajcarii. Z Francji było nas pięciu, oprócz piszącego tę notatkę, księża: Marian Kurnyta, Ryszard Górski, Bronisław Rosiek i Piotr Świder. Nie mogli dojechać księża: Stanisław Łacny, Ryszard Wąsik i Jan Kałuża. Spotkanie miało tak uroczysty charakter, że nie zaważałem się go nazwać „nowym cudem nad Wisłą”. Wojsko Polskie, w którym kiedyś doznawaliśmy nie tyle wojskowych trudów (bo to przyjmowaliśmy z młodzieńczą fantazją) ile dotkliwych represji i nękania,

tylko dlatego, że zamierzaliśmy służyć Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie jako kapłani, po dziesiątkach lat podjęło nas godnie i z wielkim szacunkiem. Zaczęło się od pięknego programu artystycznego Reprezentacyjnego Zespołu Wojska Polskiego w Radzyminie i świetnej kolacji. W drugim dniu okoliczno-

się nam, że jest to poniekąd „nowy cud nad Wisłą”. Koncelebrowało nas około siedmiuset księży – byłych alumnów-żołnierzy. Kościół był pełen. Mszy świętej przewodniczył i świetną homilię wygłosił Ks. Arcybiskup Sławoj Głódź, Metropolita Gdański. Spośród księży „po wójsku” w Polskim Epi-



ściowa sesja naukowa miała miejsce w prestiżowej Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. Tam wszyscy otrzymaliśmy pamiątkową „Medal Błogostawionego Księdza Jerzego Popiełuszki” – naszego Kolegi z wojska, którego spontanicznie obwołaliśmy także „naszym patronem”. 15 wojskowych autokarów – jadąc w kolumnie wojskowej arteriami Stolicy, pilotowanej honorowo przez Policję – dostarczyło nas wszystkich do Kościoła Świętego Stanisława na Żoliborzu. Po wspomnieniach naszej bardzo „specyficznej służby wojskowej” zdawało

skopacie jest 23 arcybiskupów i biskupów. Po Mszy św. stanęliśmy jak na apelu – przy Grobie Błogostawionego Kolegi świadomi jego zawołania: „Zło dobrem zwyciężaj”. I... raz jeszcze wręcz tryumfalny przejazd przez Warszawę na wojskową grochówkę i dalszy ciąg wspomnień.

Dziękujemy Księdzu Biskupowi Józefowi Guzdkowi i całemu Ordynariatowi Wojska Polskiego, za te niezapomniane chwile. Szczęśliwi wracaliśmy na nasze kaptańskie posterunki służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie. □

chapitre traite des débuts du parcours de Stefan Rejer en émigration : en Westphalie de 1886 à 1910 avec, en toile de fond, la création des premières sections du mouvement Sokol et celle du syndicat des mineurs polonais dans la Ruhr (Zjednoczenie Zawodowe Polskie) après la fameuse révolte des mineurs de Herne (lieu de fondation du journal Narodowiec) en 1899 (Herner Polenrevolte), puis en France à partir de 1910 (cercles du Sokol et école polonaise de Lallaing).

La deuxième partie concerne la période de la Première Guerre mondiale, et explique l'engagement des « Bayonnais » dans la Légion étrangère en 1914 - 1915, l'origine du monument de La Targette, et la création de l'armée polonaise en France en 1917.

Le troisième chapitre montre l'évolution de la vie associative de l'émigration polonaise en France pendant l'entre-deux-guerres. Stefan Rejer donne alors la pleine mesure de ses talents d'organisateur, en parvenant à fédérer en décembre 1938 la majorité des associations polonaises au sein de l'Union des Polonais en France, la

plus imposante fédération que l'émigration polonaise en France ait jamais connue, et en participant, en tant que chef de la délégation française, aux travaux d'organisation et à la création, à Varsovie, de l'Union mondiale des Polonais à l'Étranger (Swiatpol, dont l'actuelle Wspolnota Polska de Varsovie est en quelque sorte l'héritière). Ce cahier est indispensable à tous ceux qui veulent comprendre le fonctionnement du monde associatif polonais avant et aussi après la Seconde Guerre mondiale, les événements d'avant la guerre expliquant en grande partie ceux d'après la guerre. En particulier, les dirigeants d'associations pourront y trouver matière à réflexion. Toute commande est à envoyer à Gabriel Garçon - 179 rue de la Mairie 59283 Moncheaux (prix : 18 €. frais de port inclus). □



## Wspomnienie daru serca i trudu siostry Marii od Krzyża

*12 listopada br. m. ja trzydzieści lat od otwarcia w Paryżu, przy ulicy Lourmel 37, Foyer Jana Pawła II. Dzieło to, nad którym pieczę: prawni ją dziś księża Palloyni, zostało przeniesione jedenaście lat temu do Arcueil. Nadal, zgodnie z pragnieniem założycieli, przyjmie je Polaków, pozostaje mi jscem modlitwy i: potkań.*

Historia powstania Foyer Jana Pawła II jest pięknym fragmentem polskiej obecności w Paryżu. Warto o niej wspomnieć.

U źródeł tak pomysłu, jak i realizacji była wspaniała postać, siostra Maria od Krzyża (Wanda Horszowska). Dla osób, które ją spotkały w latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych pozostała znakiem świętości, wielkości serca i siły ducha.

Urodziła się w 1899 r. we Lwowie. Tuż po maturze, wstąpiła w Szwajcarii do zakonu świętej Klotyldy. Była uczennicą Jacques'a Maritaina. Przez czterdzieści lat uczyła filozofii w prestiżowym paryskim liceum La Tour. Z chwilą przejścia na emeryturę przeznaczyła wszystkie swoje oszczędności i siły, aby służyć Ojczyźnie. Nie szczędząc trudu, zmobilizowała dawne uczennice i przyjaciół..., aby stworzyć Foyer dla przybywających nad Sekwanę Polek. Ten dom, w podparyskim Bagneux, otwarty w 1974 roku, nosi imię św. Maksymiliana Kolbe i istnieje do dzisiaj jako Foyer dla studentek. Opiekują się nim siostry Nazaretanki. W trudnych latach końca komunizmu w Polsce, a szczególnie podczas stanu wojennego, stał się on dla wielu Polek przystanią, gdzie mogły zatrzymać się, zacząć życie na nowo, nie ulec rozpacz.



Siostra Maria i p. T. Skawińska w rozmowie z Janem Pawłem II.



Otwarcie Domu Jana Pawła II w Paryżu.

Do współpracy siostra Maria pozyskała wiele niezwykle szlachetnych osób, wśród nich panią Teresę Skawińską, polonistkę, pracownika biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego, która jeszcze jako studentka przyjaźniła się w Krakowie z ówczesnym duszpasterzem akademickim, księdzem Karolem Wojtyłą. Do Paryża, gdzie pozostała przez resztę życia, przyjechała wtedy tylko na rok, aby wspomóc siostrę Marię w jej pracy dla polskich dziewcząt. To dzięki niej siostra Maria mogła spotkać kardynała Karola Wojtyłę, a później papieża Jana Pawła II.

Po otwarciu Domu dla dziewcząt, marzenia siostry Marii stały się jeszcze śmielsze, tak że wydawały się przerastać możliwości jej i jej przyjaciół: siostra postanowiła otworzyć w Paryżu także Dom dla mężczyzn, dla Polaków. Pomysł, przedstawiony został kard. Karolowi Wojtyśle, podczas jego wizyty – 3 lipca 1977 r. – w Foyer w Bagneux, i spotkał się z aprobatą dostojnego gościa. Trzy lata później, podczas pierwszej wizyty we Francji, już jako Jan Paweł II, papież ponownie usłyszał o projekcie i poparł jego realizację. Zaowocowało to wzmoczoną pracą Siostry nad rejestracją stowarzyszenia, mającego na celu utworzenie Foyer Jana Pawła II. Jego prezesem został Théo Lombard, a w zarządzie znaleźli się André-Jean Sanson oraz ks. Tadeusz Tomasiński, sac i ks. Wiktor Grzesiek. Siostra Maria, wraz z Panią Skawińską postarały się dla Stowarzyszenia o pisemne poparcie Papieża, list, w którym Głowa Kościoła katolickiego osobiście prosi o wsparcie projektu. Był to krok o kapitalnym znaczeniu, gdyż na list Jana Pawła II odpowiedziało wiele osób, proponując pomoc i akceptując członkostwo w Komitecie honorowym. Byli to między innymi: arcybiskup Paryża kard. François Marty, arcybiskup Marsylii kard. Roger Etchegaray, prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, mer Paryża Jacques Chirac, znany pisarz, członek Akademii Francuskiej Jean d'Ormesson. Na apel papieża odpowiedzieli także liczni anonimowi Francuzi, a merostwo Paryża przeznaczyło na ten cel ogromną jak na tamte czasy sumę.

Wspólny trud przynosi efekt w 1981 roku. Na korzystnych warunkach, zostaje pozyskany od stowarzyszenia Maurice Maignen (związanego z zakonnikami św. Wincentego a Paulo) budynek w Paryżu XV, przy ulicy Lourmel 37. Nie wymaga dużego remontu. W krótkim czasie może w nim znaleźć dom pierwszych pięćdziesięciu Polaków! Przez 19 lat jego istnienia w Paryżu, a przed przeprowadzką do Arcueil, schronienie znalazły tu setki młodych przybyszów z Polski.

Coś, co wydawało się nierealnym marzeniem polskiego serca siostry Marii od Krzyża, stało się rzeczywistością. Dom zaczął działać dokładnie wtedy, kiedy był najbardziej potrzebny. Oficjalne otwarcie miało miejsce 12 listopada 1981 r., czyli na miesiąc przed wybuchem w Polsce stanu wojennego. Przybyli na nie: nowy prymas Polski arcybiskup Józef Glemp, nowy arcybiskup Paryża Jean-Marie Lustiger, nuncjusz apostolski Angelo Felici, ówczesny rektor PMK ksiądz prał. Zbigniew Bernacki, rektor seminarium polskiego ks. Antoni Banaszak. Obecny był też mer Paryża Jacques Chirac. 16 października 1981 roku, czyli jeszcze przed oficjalnym otwarciem, Dom odwiedził Lech Wałęsa. Obecność tych osobistości świadczy o wadze jaką – tak Polacy, jak i Francuzi przywiązywali do tej szlachetnej inicjatywy, świadectwa solidarności Francji z Polską.

Ostatnim dziełem siostry Marii jest otwarty w Żółędowie koło Bydgoszczy dom dla samotnych matek, gdzie siostry Pasterki przyjmują od 1992 kobiety w ciąży i matki z małymi dziećmi. Można znaleźć o tym przepiękną informację w prasie. Niestety nie wymienia się zwykle imienia inicjatorki tego Dzieła. Siostra Maria nie przywiązywałaby do tego najmniejszej wagi. My jesteśmy innego zdania. O siostrze Marii trzeba przypominać. Osoby, które przyjęła pod swój paryski dach nie mają wątpliwości, że miały wielkie szczęście spotykając na swej drodze wielkiego, świętego człowieka. Jej przykład mobilizuje do działania, do wiary i modlitwy.

# Spotkanie z bł. Janem Pawłem II

Ks. Sławomir Brzeski

„Jan Paweł II – człowiek modlitwy” to hasło tegorocznego Ogólnopolskiego Dnia Papieskiego, który przeżywali dnia 16 października 2011 r. w Bressols Polacy pracujący w okręgu departamentu Tarn-et-Garonne.

To uroczyste spotkanie poprzedziło czuwanie wypełnione modlitwą i refleksją o życiu i słowach bł. Jana Pawła II. W prezentacji wyświetlonej na ten temat mogliśmy zobaczyć, ale też usłyszeć bł. Jana Pawła II. Usłyszeliśmy tak wiele słów, ale te zostały w pamięci: „Więcej jeszcze – chcę wam powiedzieć wszystkim, a zwłaszcza młodym (...): Nie ustawajcie w modlitwie! Trzeba się zawsze modlić, a nigdy nie ustawać (por. Łk 18, 1), powiedział Pan Jezus. Módlcie się i kształćcie poprzez modlitwę swoje życie”. (Kalwaria Zebrzydowska 1979 r.)

Momentem kulminacyjnym tego wydarzenia była Msza św., którą sprawował ks. Maciej Nizio, w czasie której jednoczyliśmy się z całym narodem w dzień wyboru Papieża Polaka. Naszą świadomości obecności papieża wśród nas utwierdzał relikwiarz stojący na ołtarzu – sutanna papieża – myślę, że to nie zwykły znak. Postawiony obraz Jana Pawła II przy ołtarzu, złożone kwiaty i zapalone świece symbolizowały nasze czuwanie, trwanie i tęsknotę za Ojcem Świętym. Ucałowanie relikwii i wspólna modlitwa przez wstawienie bł. Papieża Polaka zakończyło nasze czuwanie. □



Z POLONIJNYCH WSPOMIENI

## Figura Matki Bożej z les Gautherets

Z powodu wyjazdu do Paryża w lipcu 2010 roku z parafii les Gautherets (St Vallier) naszych drogich Sióstr, Weroniki i Reginy, figura Matki Bożej, która stała wiele lat w ich ogrodzie, została umieszczona od lipca 2011 w parku Foyer Ste Marie w Montceau les Mines.

Wiele zawdzięczamy naszym Siostram i dziękujemy za ich długoletnią pracę w naszej parafii. Siostry prowadziły przez długie lata Polskie

Przedszkole, Chór Parafialny i ostatnio Polski Chór „Tradycje”. Figura Matki Najświętszej pozostaje nam jako pamiątka pobytu i owocnej pracy wśród nas Sióstr Miłosierdzia. Polecamy opiece Bożej ich nową placówkę w Paryżu. Wdzięczni parafianie z les Gautherets. □

Wdzięczni parafianie  
z les Gautherets



Najpiękniej i najprościej napisała o siostrze Marii pani Teresa Skawińska w Głosie Katolickim w grudniu 1997 roku:

„8 grudnia, w dzień święta Niepokalanego Poczęcia przestato bić serce, wielkie serce, serce przepiętne miłością Boga, miłością Ojczyzny i miłością ludzi. Serce, które było wielką reprezentacją Polski i wielką reprezentacją Emigracji. Serce, które było wielką reprezentacją Lwowa. Mówiąc o reprezentacji, trzeba zobaczyć w tle wszystko to, co zawierają w sobie słowa: Polska, Emigracja i Lwów, ten format niezwykłej siły ducha, męstwa, wytrwałości i pracy; żarliwego, nienasyconego w swej służbie wielkim ideałom Człowieka.”

Bez siostry Marii od Krzyża nie byłoby ani Foyer Maksymiliana Kolbe w Bagneux ani polskiego ośrodka księży Pallotyńów w Arcueil. Dom ten świętował ostatnio dziesiątą rocznicę otwarcia

na nowym miejscu, ale powinien być dumny z dłuższej, bo trzydziestoletniej już tradycji. Nosi on nadal imię Jana Pawła II, który w tak znaczący sposób pomógł siostrze Marii w tworzeniu tej wspaniałej polskiej placówki. Każdego roku powinno to być przypominane mieszkańcom Domu ku pokrzepieniu ich serc i na świadectwo prawdziwe.

Upamiętnianie postaci takich jak siostra Maria, powtarzanie, że Jan Paweł II nawet będąc w Rzymie troszczył się o los paryskich Polaków, pozwoli młodzieży zobaczyć jak wspaniałych dzieł można dokonać poprzez wiarę i pracę. Istnieje potrzeba, aby uczcić choćby tablicą pamiątkową dobro powstałe z daru serca i pracy siostry Marii od Krzyża. Nie można również zapomnieć o pomocy jaką dzieło to otrzymało od Jana Pawła II i francuskich darczyńców. □

Maria Walendzik i Krystyna Szczjda

## e-wydanie

Gość  
Niedzielnnyw wersji elektronicznej  
szczegóły na

www.gosc.pl/Prenumerata

Szybciej  
i taniej  
w każdym  
zakątku świata!

ref. 1132

Nauka języka nie musi być ani trudna, ani czasochłonna! Zapomnij (prawie) wszystko czego dotychczas dowiedziałeś się o nauce j. angielskiego. Mgr Fil. angielskiej zaprasza na: angielski metodą komunikacyjną 3x tyg. po 2h, 7,50 € za godz. Grupa początkująca, podst. i śr.-zaawansowana. Miejsce: Pl. Inwalidów. Początek zajęć 14.11 i 21.11. Ilość miejsc ograniczona

Tel: 06 42 03 19 46

ref. 1006

**DZIEŃ DOBRY. NASZA FIRMA OFERUJE:**  
przeprowadzki - 50 euro; - transport materiału budowlanego - 50 euro; - pomoc w załadunku i rozładunku, - wywóz gruzu - 100 euro (pół busa - 60 euro). VW LT - 13m<sup>3</sup> i Sprinter- 20m<sup>3</sup>.

TEL. 06 09 42 36 94

Zapraszamy do współpracy. Dziękujemy.

ref. 1133

Kinezyterapeuta, spec. masażu leczniczego oferuje: usuwanie bólu kręgosłupa, pleców i mięśni; masaż przeciwbólowo-relaksacyjny dla kobiet w ciąży i po porodzie; korekta wad postawy; masaż antystresowy i przeciwdepresyjny; masaż- drenaż limfatyczny antycellulitowo-wyszczuplający. Zabiegi w gabinecie lub domu klienta. Zapisy z min. tygodniowym wyprzedzeniem.

Tel. 06 42 03 19 46

# AL-ANON ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon  
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

**Al-Anon** jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

**Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20**  
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o godz. 20

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!

Tel: 06 13 56 63 68

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” - 3 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr



Zapraszamy na **Zabawę Andrzejkową**  
w sobotę 26-ego listopada 2011 w godz. 19.00-01.00  
Zabawę poprowadzi zespół muzyczny **BALA-BAND**

Wejściówki w cenie 40 euro

można nabyć u Zenka: 06 67 81 45 24  
lub w piątki o 19.50 przed salą Św. Teresy  
przy kościele na Concorde u Alicji : 06 62 14 42 03

Dział: RER A - Nanterre Prefecture lub Metro nr 1  
„Grande Arche de la Defense” + Bus 159  
(przystanek : Joliot-Curie - Courbevoie lub Prefecture)  
- iść w kierunku : Clinique de la Defense.  
Miejsce: podziemia kościoła St Paul  
55, bd Emile Zola w Nanterre

W cenie biletu: aperitif : grzane wino

Menu „Andrzejek” : talerzyk z wędlinami i sałatką + bigos z kielbaską na gorąco + chleb + ciastko  
I butelka wina i wody na 4 osoby. Napełnij zimne i gorące do nabywania w barku, oraz inne przysmaki

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na akcje ewangelizacyjne.

Organizatorzy: SNE św. Teresy i ARKA Polonaise

Alkoholu nie wolno wносить! Bedzie kontrola.



## POMOC W SPRAWACH URZĘDOWYCH (CAF, CMU, RSA itp.) TŁUMACZENIA

P. Orłowska

tel. 06 03 57 18 37

e-mail: patrycjak31@wp.pl



www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

COPERNIC

9 rue Gilberte Desnoyer  
Z.I. La Fosse la Barbière  
93600 AULNAY/BOIS

Tel : 01 55 81 05 16

### TRANSPORT PACZEK DO POLSKI

Zbiórka na terenie całej Francji. Dostawa do rąk własnych adresata.  
Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach, tel. 01 55 81 09 72.  
Godziny otwarcia biura: od poniedziałku do piątku od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>.

TRANSPORT TOWARÓW DO WSZYSTKICH PAŃSTW EUROPY.

### A VENDRE

Paris 19<sup>ème</sup>. 5 min. du métro, 10 min du Châtelet. Petit studio de 10 m<sup>2</sup>, entièrement rénové et équipé. Tout confort. Claire et calme au 6<sup>ème</sup> étage. Libre immédiatement. Prix 95 000 €

Tel: 06 10 31 97 50; bureau: 01 42 21 03 26

**DO WYNAJĘCIA RESTAURACJA-PIZZERIA**  
w Rocquencourt, pięć min. od Versalu. Bar posiada 2 sale (I i II piętro). Najlepiej widziane małżeństwo. Mieszkanie na miesjcu.

Tel. 06 11 27 00 28; 06 27 36 00 43, e-mail: fplpl@free.fr

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.

**Bilety autokarowe i samolotowe****Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****LE CINQUIÈME  
CRAYON**Projektowanie graficzne  
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...

**SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:**

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. **06 66 42 64 08** – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00e-mail: [sobczykanna@yahoo.pl](mailto:sobczykanna@yahoo.pl)

SIRET: 524 219 854 000 14

**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: **DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia  
Zajęcia wieczorne i sobotnie – 20, rue Legendre, Paris 17**status studenta**

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15****COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: – Europejskich Egzaminów Certyfikatowych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
– do matury francuskiej – język polski LV 2 i 3.[www.nazarethfamille.fr](http://www.nazarethfamille.fr)**PSYCHOLOG-TERAPEUTA:****TEL. 01 45 88 58 60****udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...****Dr Danuta Baranowicz-Schouker**  
**chirurgien-dentiste**  
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle  
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15  
(mówimy po polsku)\* **KONKURENCYJNE CENY!!!**  
- wywóz gruzu – 100 €, - dowóz materiałów - 50 €,  
- przeprowadzki - cena do uzgodnienia.  
**MERCEDES SPRINTER (13m2).**  
**T. 06.01.31.73.00****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: [wakocz@aol.com](mailto:wakocz@aol.com)).Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY  
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. **06 17 98 60 20**, tel/fax **01 43 06 00 70**, [bocianowski@sfr.fr](mailto:bocianowski@sfr.fr)Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,  
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce\* Skupujemy i przyjmujemy w depozyt dzieła sztuki artystów polskich  
i polskiego pochodzenia, także pamiątki i dokumenty.  
W związku z przygotowywanym przez nas projektem **AUKCJI SZTUKI  
POLSKIEJ POWSTAŁEJ POZA GRANICAMI KRAJU**, prosimy wszystkich  
zainteresowanych (artyści, kolekcjonerzy) o kontakt.  
Galerie Roi Doré - [galerie@roidore.com](mailto:galerie@roidore.com) - 01 42 78 54 42.\* **ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**  
**T. 06.20.03.34.85****PODRÓŻE DO POLSKI**\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50****GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą  
(*Hebdomadaire de l'émigration polonaise*)

N° 40 (2431): 13. XI. 2011

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (*La Mission Catholique Polonaise en France*) – tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.E-mail: [vk@club-internet.fr](mailto:vk@club-internet.fr) | [www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż – Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA – 26, rue de l'Industrie – 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) – 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression) : 2.11.2011

Inf. o prenumeracie na str. 3.

## KRZYŻÓWKA GŁOSU KATOLICKIEGO

**Poziomo:** 1) Stolica Norwegii 6) Łopaty helikoptera 7) Siatkarska zagrywka 8) Pchła lub pluskwa 11) Tło pod rysunkiem; tinta 12) Elizabeth, Kleopatra w „Kleopatrze” 13) Zmniejszenie bólu 15) Tytuł szlachecki niższy od hrabięgo 20) Raz wymierzony nogą 22) Zespół elementów 24) Oddaje organ do transplantacji 25) Jedenasty w roku 26) Najstynniejsza była Ordon 29) Przekroczył Rubikon ze słowami „kości zostały rzucone” 30) Groza sytuacji bez wyjścia 31) Stosowanie, zażywanie 32) Patyk, gałązka 33) Ludowy wyrób tkacki o deseniu w kraty

**Pionowo:** 2) Odcisk pieczęci 3) Resort z kagankiem 4) Sztwywny opatrunek 5) Pracuje w cylindrze 9) Suwak lub ciastko 10) Obszar, okolica 13) Od kolana do biodra 14) Wódka jałowcowa 15) Uczona 16) Dom dla studentów 17) Pies na hali 18) Powab, urok 19) Zawsze na dnie 20) W butonierce 21) Danie 23) Niski kobiecy głos 27) Dzieli się na centy, ale nie dolar 28) Wyborcza skrzynka

Litery z ponumerowanych na czerwono pól utworzą rozwiązanie.

1	2	3	4	5	6	7	8
---	---	---	---	---	---	---	---

**Rozwiązanie krzyżówki z numeru 36/2011 GK: - Różaniec**

**Poziomo:** 1- podszycie, 6- partyzant, 7- elegantka, 8- oszczercza, 13- sten, 14- bagaż, 17- obiekt, 18- amulet, 21- suzuki, 24- machina, 28- koło, 29- senior, 30- chrupot, 31- olej, 32- gawron, 33- Amaltea, **Pionowo:** 1- papieros, 2- dorzecze, 3- zmywacz, 4- czarter, 5- estrada, 9- stal, 10- cnota, 11- Erich, 12- cekin, 14- bas, 15- guz, 16- żak, 19- mikron, 20- emocja, 22- ulewa, 23- upiór, 25- certa, 26- impet, 27- astma.

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ Wyniki 12 kolejki ekstraklasy: Śląsk Wrocław – Lechia Gdańsk 1:0, Górnik Zabrze – Jagiellonia Białystok 2:0, Widzew Łódź – Cracovia 1:0, GKS Bełchatów – KGHM Zagłębie Lubin 2:1, Wisła Kraków – Podbeskidzie Bielsko-Biała 0:1, Korona Kielce – ŁKS 0:2, Lech Poznań – Legia Warszawa 0:0, Ruch Chorzów – Polonia Warszawa 0:1. Na nowym stadionie we Wrocławiu padł rekord frekwencji (42 tys. widzów). Liderem jest Śląsk z 3 pkt przewagi nad Legią i 4 nad Lechem i Wisłą.

☺ Piłkarze Pogoni Szczecin po zwycięstwie nad Arką Gdynia 3:1 i remisie Zawiszy Bydgoszcz z Piastem Gliwice 1:1 zostali mistrzami rundy jesiennej pierwszej ligi.

☺ Puchar Polski. Wyłoniono półfinalistów. Piłkarze Legii Warszawa pokonali w 1/8 Widzew Łódź 3:0. Wisła wygrała 2:1 z Limanową. Podbeskidzie poległo 1:2 ze Śląskiem. Niespodzianką była porażka Górnika Zabrze z Gryfem Wejherowo 1:0. Inne wyniki: Ruch Zdzieszowice – MKS Kluczbork 1:0, Polonia Bytom – Lech Poznań 1:3, Arka Gdynia – Polonia Warszawa 3:1.

☺ Polacy za granicą. Dudka strzelił swojego pierwszego gola w sezonie, ale nie pomogło to AJ Auxerre wywalczyć choćby jednego punktu w meczu z Evian Thonon Gaillard (1:3). W meczu VfB Stuttgart z Borussią Dortmund gola strzelił tym razem dla Borussii Piszczek. Gola dla FC Koeln zdobył Peszko. Olisadebe od września jest zawodnikiem beniaminka drugiej ligi greckiej, Vyzas Megara i jest podobno... szczęśliwy. Grosicki strzelił gola

dla Sivassporu w meczu z Besiktasem Stambuł (1:3). Bramkarz Malarz zadebiutował w nowym klubie. Jego Panachaiki GE przegrał w meczu 1. kolejki greckiej drugiej ligi z AO Platania Chanion 0:1. Boruc piąty raz w obecnym sezonie Serie A zdołał zachować czyste konto. W meczu 10. kolejki ligi włoskiej AC Fiorentina z Polakiem w bramce pokonała FC Genoa 1:0. Robak w pierwszej połowie dwa razy pokonał bramkarza Caykur Rizespor w meczu kolejki drugiej ligi tureckiej. Dzięki tym golom jego zespół Konyaspor prowadził 2:0, ale ostatecznie zremisował 2:2.

☺ Jan Urban został zwolniony ze stanowiska szkoleniowca Zagłębia Lubin. Zastąpił go Pavel Hapal.

☺ Koszykarze Asseco Prokom Gdynia przegrali w Barcelonie z Regal FC 61:88 w meczu 2. kolejki grupy D Euroligi.

☺ Trwa dobra seria Wisły Can-Pack w Eurolidze koszykarek. Krakowianki, w meczu grupy C, pokonały we własnej hali zespół BLMA Montpellier (Francja) 66:58 i było to ich trzecie zwycięstwo pod rządem.

☺ PGE Skra Bełchatów wygrała w Łodzi z francuskim Tours VB 3:1 w meczu 2. kolejki Ligi Mistrzów siatkarki i prowadzi w grupie.

☺ Brawa dla Radwańskiej, choć po wygranej ze Zwonariową, Polka niestety przegrała z Czeską Kvitovą 6:7 (4-7), 3:6 w meczu Grupy Czerwonej odbywającego się w Stambule turnieju Masters tenisistek i nie awansowała do półfinału imprezy. Agnieszka zagrała jednak dobrze i zmusiła Kvitovą,

która wygrała turniej do sporego wysiłku. Ostatecznie Radwańska została sklasyfikowana, jako ósma tenisistka świata. Najlepsza polska tenisistka wygrała w mijającym sezonie trzy turnieje i zainkasowała 7,5 mln złotych.

☺ Fyrstenberg i Matkowski przegrali z amerykańskimi bliźniakami Bryanami 3:6, 2:6 w półfinale halowego turnieju tenisowego na twardych kortach w Wiedniu. Fyrstenberg i Matkowski zajmują ósme miejsce w rankingu najlepszych par tego roku – ATP „Doubles Race” i liczą na występ w turnieju Masters.

☺ Pewne zwycięstwo przed własną publicznością odnieśli hokeiści Comarch Cracovii. Mistrzowie Polski pokonali Zagłębie Sosnowiec 8:3 i zajmują w tabeli 1 miejsce. Mają jednak o 2 mecze rozegrane więcej od rywali – GKS Tychy i Ciarko Sanok. Pozostałe wyniki 17 kolejki: GKS Tychy – Ciarko pbs Bank Sanok 2:3, Aksam Unia Oświęcim – MMKS Podhale Nowy Targ 7:3, IKH GKS Jastrzębie – Nosta Karawela Toruń 3:2.

☺ Michał Wieczorek i Polska drużyna wywalczyły złote medale 20. samolotowych mistrzostw świata w lataniu precyzyjnym, rozegranych w Britis w RPA. Srebrnym medalistą został Radomski.

☺ Sześć złotych medali wywalczyły Polki podczas zakończonych w macedońskim Skopje mistrzostw świata w kick-boxingu. □



## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

### KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

14 – 20 listopada 2011

### PONIEDZIAŁEK 14 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Rodzinka.pl – serial 6<sup>35</sup> Gala Piosenki Biesiadnej – Piosenka o mojej Warszawie 7<sup>55</sup> Sześć milionów sekund – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na Śniadanie 10<sup>55</sup> Dwie strony medalu – serial 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Plebania – telenowela 12<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> Ranczo – serial 14<sup>15</sup> Wojna domowa(4) – serial 16<sup>30</sup> Jeden dzień z życia – reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Tygodnik Kulturalny – magazyn 18<sup>15</sup> Plebania – telenowela 18<sup>45</sup> Rodzinka.pl – serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>25</sup> U Pana Boga w ogródku – serial 21<sup>15</sup> Edyta Bartosiewicz – 33 Sopot Festiwal – koncert 22<sup>10</sup> Polonia 24 22<sup>55</sup> Barwy szczęścia – serial 23<sup>30</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>25</sup> Gra w miasta – teleturniej 0<sup>50</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 15 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Rodzinka.pl – serial 6<sup>35</sup> Tygodnik Kulturalny – magazyn 7<sup>25</sup> ZOO Story – telenowela 7<sup>55</sup> Żegnaj Rockefeller – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na Śniadanie 10<sup>55</sup> Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Plebania – telenowela 12<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>15</sup> 1920 Wojna i miłość – serial 14<sup>10</sup> Polonia 24 14<sup>55</sup> Tego nie widzieliście w Opolu – koncert 16<sup>00</sup> Tomasz Lis na żywo 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 18<sup>15</sup> Plebania – telenowela 18<sup>45</sup> Rodzinka.pl – serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> Ojciec Mateusz – serial 21<sup>10</sup> Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko rozrywkowe 22<sup>05</sup> Polonia 24 22<sup>50</sup> Barwy szczęścia – serial 23<sup>25</sup> Głina – serial 0<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0<sup>45</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 16 LISTOPADA

6<sup>15</sup> Rodzinka.pl – serial 7<sup>00</sup> Szansa na Sukces – De Mono 7<sup>55</sup> Pierścień i Róża – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na Śniadanie 10<sup>55</sup> Słownik polsko@polski 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Plebania – telenowela 12<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> U Pana Boga w ogródku – serial 14<sup>10</sup> Polonia 24 14<sup>55</sup> Kocham Cię

Polsko! – widowisko 16<sup>15</sup> Ludzkie sprawy – telenowela 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Kultura głupcze – magazyn kulturalno-społeczny 18<sup>00</sup> Wilnoteka – magazyn 18<sup>15</sup> Plebania – telenowela 18<sup>45</sup> Rodzinka.pl – serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>25</sup> Wodzirej – film fabularny 22<sup>15</sup> Polonia 24 23<sup>00</sup> Barwy szczęścia – serial 23<sup>35</sup> Program publicystyczny 0<sup>25</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0<sup>45</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 17 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Rezydencja – telenowela 6<sup>35</sup> WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 7<sup>25</sup> Smaki czasu z Karolem Okrasą 7<sup>55</sup> Maszyna zmian – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na Śniadanie 10<sup>55</sup> Dzika Polska – serial 11<sup>25</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Plebania – telenowela 12<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> M jak miłość – serial 14<sup>15</sup> Polonia 24 14<sup>55</sup> Szansa na Sukces 16<sup>00</sup> Program publicystyczny 16<sup>35</sup> Badacze natury – reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Lubię to! – widowisko 18<sup>00</sup> Nasze twarze – politycy – reportaż 18<sup>15</sup> Plebania – telenowela 18<sup>45</sup> Rezydencja – telenowela 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>15</sup> Pogoda 20<sup>30</sup> Nowa – serial 21<sup>20</sup> Egzamin z życia – serial 22<sup>10</sup> Polonia 24 22<sup>50</sup> Barwy szczęścia – serial 23<sup>25</sup> Powrót do Łodzi – film dokumentalny 0<sup>25</sup> Badacze natury – reportaż 0<sup>45</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 18 LISTOPADA

6<sup>15</sup> Rezydencja – serial 7<sup>05</sup> Egzamin z życia – serial 8<sup>00</sup> Matylda(3) – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na Śniadanie 10<sup>55</sup> Lubię to! – widowisko 11<sup>30</sup> Nasze twarze – politycy – reportaż 11<sup>45</sup> Smaki polskie – magazyn kulinarny 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>15</sup> Plebania – telenowela 12<sup>45</sup> Złotopolscy – telenowela 13<sup>20</sup> M jak miłość – serial 14<sup>10</sup> Polonia 24 14<sup>55</sup> Edyta Bartosiewicz – 33 Sopot Festiwal – koncert 15<sup>55</sup> Powrót do Łodzi – film dokumentalny 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Gala Piosenki Biesiadnej – Piosenka o mojej Warszawie 18<sup>20</sup> Plebania – telenowela 18<sup>45</sup> Rezydencja – serial 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 20<sup>00</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>25</sup> Wideoteka dorosłego człowieka – program rozryw-

kowy 21<sup>05</sup> Na dobre i na złe – serial 22<sup>05</sup> Polonia 24 22<sup>50</sup> Ceremonia pogrzebowa – komedia 0<sup>45</sup> Plebania – telenowela 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 19 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 8<sup>20</sup> Wielka Pętla Wielkopolski – film dokumentalny 9<sup>25</sup> Hotel Pod żyrafą i nosorożcem – serial 10<sup>15</sup> ZOO Story – telenowela 10<sup>45</sup> Wojna domowa(2) – serial 11<sup>50</sup> Ojciec Mateusz – serial 12<sup>40</sup> Polonia 24 13<sup>25</sup> Na dobre i na złe – serial 14<sup>20</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 14<sup>40</sup> Dwie strony medalu – serial 15<sup>10</sup> Wideoteka dorosłego człowieka – program rozrywkowy 15<sup>45</sup> Nasze twarze – politycy – reportaż 16<sup>00</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> M jak miłość – serial 18<sup>20</sup> Gwiazdor – film dokumentalny 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>20</sup> 1920 Wojna i miłość – serial 21<sup>10</sup> Polonia 24 21<sup>35</sup> Daleko od okna – dramat 23<sup>35</sup> Cztery Kultury Muzyczne według Krzesimira Dębskiego – koncert 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 20 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Plebania(5) – telenowela 8<sup>05</sup> Saga rodów – magazyn 8<sup>25</sup> Wajrak na tropie – dokument 8<sup>55</sup> Ziarno – magazyn 9<sup>25</sup> Słoneczna włócznia – serial 9<sup>55</sup> Jak to działa – magazyn 10<sup>25</sup> Wojna domowa – serial 11<sup>00</sup> Przystanek Gdańska – reportaż 11<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem – magazyn 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem – magazyn 12<sup>45</sup> Pod Tatrami – reportaż 13<sup>00</sup> Msza św.- katedra Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasz Apostoła w Zamościu 14<sup>15</sup> Projekt Europa – telenowela 14<sup>40</sup> Gala Piosenki Familijnej – program rozrywkowy 15<sup>35</sup> Smaki czasu z Karolem Okrasą 16<sup>05</sup> Słownik polsko@polski 16<sup>35</sup> Gra w miasta – teleturniej 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>20</sup> M jak miłość – serial 18<sup>15</sup> Szansa na Sukces – program rozrywkowy 19<sup>10</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>10</sup> Pogoda 20<sup>15</sup> Ranczo – serial 21<sup>10</sup> Tygodnik.pl – magazyn 21<sup>50</sup> Kocham Cię Polsko! – widowisko 23<sup>10</sup> Kultura głupcze – magazyn kulturalno-społeczny 23<sup>45</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>20</sup> M jak miłość – serial 1<sup>10</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



16 listopada  
NMP Ostrobramskiej

Karty telefoniczne  
**IRADIUM**

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€  
7,50€

BEZ KATYFACJI  
100%  
KOSZTOWY KARTY

Punkty sprzedaży:  
Kioski supermarkety,  
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€	
	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>	1800* min
<b>GSM Polska</b>	300* min
<b>Niemcy</b>	1250* min
<b>USA+GSM</b>	1500* min
<b>Włochy</b>	1000* min
<b>Anglia</b>	1500* min
<b>Kanada+GSM</b>	1500* min
<b>Francja</b>	1250* min
<b>GSM Francja</b>	111* min

POCS Paris B448 227 203

\* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe  
w cenie rozmowy miejscowej!\*\*

0,014€/mn

Wybierz  
**☎ 0811 65 48 48**  
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

<b>POLSKA</b>	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

**GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny  
7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00  
☎ 0811 300 348\*

www.no-limit-telecom.com  
Un service du Groupe  
**IRADIUM**

\* 0.014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0.028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)